

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 11.500  
 " " " Kraju " 12.500  
 " " " za gran. 16.000  
 Odnoszenie do domu 500 mk. miesięcznie.  
 „Głos Polski” łącznie z „Kurjerem Wiecz.”  
 wraz z odnośnikiem 23.000 mk. miesięcznie.

**Cena 500 mrk.**

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71.  
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 800 mk. (5 szpalt  
 za wiersz Nekrologi 500 " 5 "  
 milimetr. Nadesł. po tekśc. 600 " 5 "  
 jednoszp. Zwyczajne 350 " 8 "  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mk  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej. "

## Trójca wszechmocna

Gdy ostatni raz przed świętami braliśmy pismo do ręki, z łamów najświeższych nowości jedna wylaniała się nowość: — „Piast” szuka porozumienia z „Chjeną”.

Gdy po raz pierwszy wzięliśmy pismo do ręki po świętach, już na wstępie z tychże łamów usmiecha się ku nam ta sama, stara, dobrze znana, nowość: — „Chjeną” dochodzi do porozumienia z „Piastem”.

A więc, wszystko jedno, po Wielkanocy, czy przed Wielkanocą, pytel polityczny ku pokrzepieniu serc, stroskanych wszystkich niedolami kraju, przesiewa jedną tylko nowinę, jedną tylko karmil nas obietnicą:

— Wielki paskarz rolny dobija targu z drobnym paskarzem rolnym, aby wytworzyć nową większość w sejmie, która, niewiadomo dlaczego, ma się wówczas nazywać większością „czysto polską” i „narodową”.

Jeżeli teraz sięgnęliśmy myślą o parę miesięcy wstecz, i przytomni sobie, że pogłoski o nowym przetasowaniu stronnictw sejmowych powtarzają się uporczywie od Nowego Roku, ba! niemal od chwili powstania rządu obecnego, zrozumiemy wtenczas, co to znaczy i jakie niesie to w sobie konsekwencje.

Rząd nie ma ani jednego dnia pewnego przed sobą; jest czemś już w założeniu pozbawionem jutra. Stojąc ustawicznie pod szachem; trwając pod nieustanną groźbą obalenia, skazany jest, zepchnięty dosłownie na ten najniższy poziom gospodarki, który jest gospodarowaniem z dnia na dzień, jeśli nie z godziny na godzinę. Jak, w takich warunkach, wygląda ciągłość prac w instytucjach państwowych? Jak kształtują się pojęcia dyscypliny i subordynacji hierarchicznej? Jak przedstawia się samo pojęcie odpowiedzialności urzędów niższych wobec urzędów zwierzchnich, jeśli urząd naczelny — rada ministrów — jest wcielonym znakiem zapytania?

W słynnej opowieści antycznej o Damoklesie z ogromną plastyką odmalowana jest ta rozpaczliwa sytuacja niepewności, w której zacny obywatel Syrakuz ani godziny pozostawać nie chce: nie chce władzy takiej, nad którą wisi nieustanny miecz za głady!

Polski natomiast rząd jest tego rodzaju Damoklesem, który pracować, myśleć, działać, administrować, budować, utrzymywać spokój i bezpieczeństwo kraju musi pod stałą groźbą miecza, miecza

mogącego lada chwila upaść mu na głowę.

Miecz ten, tę ciągłą groźbę przesilenia gabinetowego, zawieszają nad nim nieustanne konszachty „Piasta” z „Chjeną”.

Prawem naturalnym każdego stronnictwa w sejmie jest wybór postawy wobec rządu: od kąta rozumienia najistotniejszych interesów tej warstwy, którą stronnictwo dane reprezentuje w sejmie, zależy, czy ma ono rząd popierać, czy zwalczać, czy wreszcie zająć wobec niego stanowisko neutralne.

Ale oprócz praw, stronnictwa sejmowe mają także wobec wyborców swoich, wobec całego kraju, pewne obowiązki, a w szeregu tychże stoi — przede wszystkim — obowiązek decyzji, obowiązek jasnego postawy swej zdeklarowania.

Stronnictwo sejmowe może iść z rządem; może iść przeciw rządowi; może, wreszcie, stanąć na boku, dać wolną drogę rządowi, który pewien program podjął i chce go wykonać.

Atoli niedopuszczalną ze stanowiska ustroju parlamentarnego jest rzeczą, aby stronnictwo sejmowe na żadną z postaw wymienionych się nie decydując, wszystkim trzy popołu trzymało w zanadrzu, jako możliwości, służące do paraliżowania, do ubezwładnienia i wręcz do niweczenia rządu.

Albowiem, jak rzekłem wyżej, rząd, który nie ma jutra, który nie ma zapewnionego sobie dnia najbliższego nie jest rządem: jest organizacją pustką, jest czczym, próżnym aparatem do niczego.

A do takiej przecież nicości rządy nasze doprowadza ta grupa sejmowa, której patronuje chłopska opatrność pana Witos. Mówię „rządy”, nie zaś „rząd” gdyż to, co wyżej powiedziano, dotyczy nie tylko gabinetu gen. Sikorskiego, ale i wszystkich jego poprzedników, poczynając od gabinetu Moraczewskiego, którego podstawę podgrzył również pan Wincenty Witos.

Ten wielki mąż niezdecydowania, polegającego na tem, aby wszystkim po kolei głosy swe proponować, i raz sprzedane, ponownie odkupywać, aby je z powrotem po raz trzeci sprzedać, ten chłopski Hamlet (może: „Chamlet?”) z Wierchosławic musi raz nareszcie wyboru dokonać: Z „Chjeną”, czy przeciw „Chjenie”.

Żaden szczerze myślący demokrat, żaden prawdziwy przyjaciel ludu, nie będzie usiłował przemocą zatrzymać pana Wi-

tosa w obrębie obecnej platformy rządowej: jasność położenia warta jest więcej, niżli wątpliwość i chwiejny sojusznik. Niechże sobie ów Piast z bożej łaski idzie w ramiona obszarników: niedość mu było panem być na własnym zagonie, niechże idzie na parobka do dworskich obszarów!

Ale nie wolno mu hamować i paraliżować całej maszyny rządowej! Nie wolno w całym państwie utrzymywać stałej atmosfery niepokoju, niepewności, gorączki i bezładu.

Gdy rząd w swoich elementarnych działaniach jest skrepowany, lub wręcz zahamowany, wówczas do niebywałych rozmiarów rozrastają się w państwie siły, które są wykładnikiem pywaty, egoizmu jednostkowego, pasorzytnictwa i grabieży jednych przez drugich. Gdy milknie głos rządu, i gdy bezsilnie opada jego ramię, wtenczas, prawdziwie, dochodzą do głosu hyeny i wilki, a organizację pracy i produkcji zastępuje przemoc eksploatacji i ucisku. Ponad wszystkim zaś władzę obejmuje niekontrolowana przez nikogo frazes i niemająca niczem rutyna.

Doświadczenie bowiem historyczne powielokroć stwierdza, że tam, gdzie wodze z rąk wypuszczą rząd prawa i obowiązku społecznego, lub gdy te wodze z rąk zostają mu wytrącone, podnosi je natychmiast rząd inny, będący rządem owej trójcy wszechmocnej, której na imię: Paskarz, Demagog, Biurokrata.

Niechże każdy z obywateli, którzy swego czasu głos swój do urny wyborczej złożyli, rozważy sobie tę nieubłaganą konsekwencję: każdy akt sejmowy, który zamyka drogę przed działalnością rządu, lub działalność tę ubezwładnia, otwiera jednocześnie bramę tryumfalną dla nierządu wszechmocnej trójcy paskarza, demagoga i biurokraty.

J. Przemyski.

### NAGŁY ZGON.

Wczoraj, około pierwszej po południu zmarł nagle w gabinecie swoim śp. Józef Okołowicz, dyrektor urzędu emigracyjnego.

Śp. Okołowicz był konsulem w Kanadzie, pracował wiele i z pożytkiem na polu spraw emigracyjnych.

### ZGON ALEKSANDRA SEMKOWICZA.

LWÓW, 3 marca. (PAT). Zmarł tu dziś śp. dr. Aleksander Semkowiec, dyr. biblioteki uniwersyteckiej, prof. uniwersytetu, b. redaktor „Kwartalnika Historycznego”, członek korespondent polskiej i ba demii umiędzynarodowej w Krakowie oraz członek wielu tow. naukowych.

## Przed rekonstrukcją gabinetu.

### Narady w Spale.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Telefonem od nasz. koresp.). Prezydenta rady ministrów w czasie jego nieobecności zastępuje minister skarbu p. Władysław Grabowski.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Telefonem od nasz. koresp.). Dowiadujemy się, że pobyt prezydenta Rzeczypospolitej w Spale potrwa do dnia 11 kwietnia. Prezydent rady ministrów, gen. Sikorski przyjeżdża we czwartek rano.

## Echa pobytu polskiej misji ekonomicznej w Paryżu.

### Depesze min. Targowskiego.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Telefonem od nasz. koresp.). Szef biura prasowego propagandy ministerstwa spraw zagranicznych, p. Józef Targowski, który stał na czele polskiej delegacji ekonomicznej do Francji, po powrocie z Paryża przyjął wczoraj przedstawicieli prasy i, zdając im relację z pobytu misji ekonomicznej we Francji, stwierdził, że misja była wszędzie witana z niezmierną życzliwością.

Misja zdołała stwierdzić, że grunt do zacieśnienia i ożywienia stosunków handlowych pomiędzy Polską a Francją jest zupełnie gotów.

Misja wreszcie zbadała zbliżony stan przemysłu francuskiego, przekonała się o jego wysokim poziomie, a jednocześnie stwierdziła, że klasa robotnicza we Francji znajduje się w warunkach pomyślnych.

Ochrona pracy jest stosowana w całym zakresie i prawa, zarówno moralne, jak i materialne klas

pracowniczych są zabezpieczone.

Przy okazji delegacja polska zbadała stan życia robotników polskich, znajdujących się na robotach we Francji.

Pan Targowski, jako prezes delegacji wysłał do Paryża następującą depeszę:

Pierwszą do izby handlowej francusko - polskiej pod adresem jej prezesa, senatora Noulensa: „Powróciwszy do Polski w imieniu polskiej misji ekonomicznej przesyłam Waszej Ekszelencji nasze najszczerze podziękowanie za serdeczne przyjęcie, jakiegośmy doznali, dzięki Pańskiej inicjatywie na tej tak pięknej i tak gościnnej ziemi francuskiej”.

Drugą depeszę minister Targowski wysłał do poselstwa polskiego w Paryżu pod adresem posła hr. Zamoyskiego, prosząc go o wyrażenie prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej, premierowi i rządowi podziękowania za przyjęcie, jakiego misja doznała we Francji.

## Przyjazd marsz. Foch'a i gen Weyganda do Polski.

### Program pobytu.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Telef. od nasz. kor.)

„Journal de Pologne” podaje urzędowy program przyjazdu do Polski i pobytu marszałka Focha.

Dnia 2 maja marszałek Foch przyjedzie do Warszawy wraz z generałem Weygandem. Towarzyszyć im będą dwaj oficerowie francuscy. Marszałek Foch zostanie w Polsce 12 dni. Pierwsze 4 dni spędzi w Warszawie, następnie 4 dni będzie w Poznaniu, poczem uda się na 2 dni do Krakowa i na 2 dni do Lwowa. Marszałek Foch i generał Weygand obecni będą na odsłonięciu pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w dniu 3 maja.

Dostojni goście mieszkać będą w gmachu prezydium rady miastrow.

WARSZAWA, 3 kwietnia (AW). Dla uczczenia bohatera wojny marsz. Focha który przyjeżdża do stolicy 2-go maja, zawiązuje się komitet przyjęcia. Projektowany jest przyjazd wieczorem, aby dać możliwość urzędzenia pochodu z pochodniami. Po przyjeździe, tego samego wieczoru, będzie podejmował gościa szef sztabu Piłsudski 3-go maja marsz. Foch uczestniczyć będzie w odsłonięciu pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, a po południu prez. Rzeczypospolitej wydaże przyjęcie w Belwederze.

Dypl. Krawiec damski

**I. BURMAN**

Łódź, Zawadzka 44, wykonywa z własnego oraz powierzonego materiału **Kostjmy, palta** podług najnowszych żurnali.

UWAGA! Pomimo ciągłych strejków 1-8 ceny przystępne dla każdego!

# Epilog haniebnego procesu.

## Ks. prałat Butkiewicz rozstrzelany!

MOSKWA, 3 kwietnia. (Aj. Wsch.) — Stracenie ks. prałata Butkiewicza nastąpiło 31 marca o godz. 4 rano, w piwnicach gmachu czerezwyczałki, przy ul. Łubianka. Księdza Butkiewicza wprowadzono do piwnicy i tam jeden z czerwonoogwardzistów strzelił mu w tył głowy. Ciało zostało wywiezione w niewiadomym kierunku. Istnieją przypuszczenia, że zwłoki zostały zakopane w miejscowości Sokolniki pod Moskwą.

### Spóźniona interwencja.

Stracenie ks. Butkiewicza — czynem wrogim względem Anglii.

BERLIN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Angielski przedstawiciel w Moskwie, p. Hodgson, został zawezwany przez rząd angielski, ażeby zwrócił się do Cziczierina z żądaniem zniesienia wyroku śmierci na prałata Butkiewicza.

W nocy, którą wczoraj angielski przedstawiciel przedłożył Cziczerinowi, powiedziano, że stracenie ks. prałata Butkiewicza będzie uważane za czyn nieprzyjazny względem Anglii.

Z podobną notą do Moskwy zwrócił się również rząd irlandzki.

### Anglia domagała się powstrzymania wyroku.

Lecz otrzymała bezczelną, prowokacyjną odmowę.

MOSKWA, 3 kwietnia. (AW). Prasa sowiecka publikuje następującą wymianę not między przedstawicielem Wielkiej Brytanii w Moskwie, a komisarzem do spraw zagranicznych.

Nota Hodgsona do Cziczierina brzmi: „Z rozkazu sekretarza do spraw zagranicznych jego królewskiej mości mam zaszczyt zwrócić się do Pana w sprawie wyroku śmierci, potwierzonego przez centralny komitet wykonawczy (Wcik), na msz. Butkiewicza, z poważnym i ostatecznym wezwaniem powstrzymania wyroku. Zmuszony jestem wskazać, że wykonanie tego wyroku nie może nie wywołać w całym świecie cywilizowanym uczucia żerozy i niezadowolenia, co wątpię, aby było pożyteczne dla rządu rosyjskiego, chociażby z punktu widzenia interesów materialnych, nie mówiąc o innych powodach. Podpisano — Hodgson — w imieniu misji angielskiej w Rosji“.

W odpowiedzi na powyższe została wysłana następująca nota: „Szanowny panie! Komisarz ludowy do spraw zagranicznych

polecił mi w odpowiedzi na notę pańską wskazać, że Rosja jest państwem niepodległym i suwerennym i jako taka ma zupełne prawo wydawania wyroku zgodnie z istniejącym prawodawstwem na osoby naruszające te prawa. Jakakolwiek chęć mieszania się do prawa i obrona szpiegów i zdrajców Rosji, jest aktem nieprzyjaznym oraz próbą interwencji, która zwycięsko już była odparta przez naród rosyjski“.

W dalszym ciągu nota zawiera prowokujące aluzje do sprawy irlandzkiej i utrzymana jest wogóle w tonie, niepraktykowanym w stosunkach międzynarodowych.

Charakterystycznym jest, że notę powyższą podpisał młody znany urzędnik komisariatu do spraw zagranicznych, Weinstein, pomimo, że z reguły, noty, wysyłane do przedstawicieli państw obcych, podpisuje komisarz do spraw zagranicznych Cziczierin, obecnie przebywający w Moskwie, lub jego zastępca.

### WRAŻENIA W PRASIE WARSZAWSKIEJ.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Ag. Wsch.) — Komentarze, jakimi prasa wieczorowa zaopatruje wstrząsającą wiadomość o zamordowaniu księdza Butkiewicza, są jednym głosem niepojętego oburzenia przeciwko ohydnej zbrodni sowieckiej.

„Kurier Czerwony“ zaopatruje powyższą wiadomość nagłówkiem „Krwawe zbiry sowieckie zamordowały ks. Butkiewicza“ i twierdzi, że bolszewicy, obawiając się przeszkód w dokonaniu ohydnych mordów, przerwali od piątku wszelką komunikację między Moskwą a Europą. Ohydny mord zmobilizuje opinię całego świata przeciwko państwu zbrodni.

„Kurier Warszawski“ pisze: Gdy tłumy wiernych całego świata chrześcijańskiego chwiliły kornie głowę, czekając chwili zmartwych wstania pańskiego, w Moskwie, jakby na uragowisko, rezległa się salwa, kładąc kres życiu kapłana i polaka, którego jedyną zbrodnią było to, że nie zawahał się spełniać do ostatka świętych swoich obowiązków. Czyn ten znajduje właściwą ocenę tam, gdzie czerwona bestja rządów żydowsko-komunistycznych nie wyzarta jeszcze serc i mózgow uczuć ludzkich Świat potrafi zareagować odpowiednio na krwawy czyn sowiecki.

„Rzeczpospolita“ pisze: Uczucie bólu z powodu ofiary, złożonej przez duchownego polskiego, podzielać będą w Polsce i kościoła katolickim setki milionów ludzi świata cywilizowanego. Morderstwo moskiewskie niewątpliwie bardzo zaważy dla stosunku wszystkich państw do sowieków.

„Gazeta Warszawska“ pisze: Wiadomość o morderstwie wywołała w całym świecie cywilizowanym największe oburzenie, a w Polsce żal z powodu strasznej śmierci prawdziwego patrioty i wiernego syna narodu. Sowiety, wykonywując okrutny i niczem nieusprawiedliwiony wyrok, zerwały jedną z nielicznych nici łączących je ze światem cywilizowanym.

„Przebieg Wieczorny“ pisze: Jeżeli jakiegokolwiek państwa zachodnie miały złudzenie co do sowieckiego barbarzyństwa, to ten zwierzy mord jest dla nich przestroga. Sowiety raz jeszcze wykazały, że jakiegokolwiek próby ściągnięcia ich w orbitę kultury europejskiej są z góry skazane na zagładę.

### Interwencja sprzymierzonych.

MOSKWA, 3 kwietnia. (Ag. Wsch.). Natychmiast po ogłoszeniu zatwierdzenia wyroku śmierci na ks. prałata Butkiewicza, zainteresowali w komisariacie spraw zagranicznych przedstawiciele Anglii, Czechosłowacji i Włoch.

Przedstawiciel Anglii, Hodgson, miał złożyć protest na piśmie.

### Co uczynił przedstawiciel Polski?

Dnia 30 marca, natychmiast po ogłoszeniu postanowienia WCIKA zatwierdzającego wyrok śmierci wydany na księdza prałata Butkiewicza, charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie, p. Knoll, udał się do komisariatu spraw zagranicznych, by ponownie interwenjować na rzecz skazanego księdza Butkiewicza. Otrzymał od członka komisariatu p. Haneckiego wiadomość, iż wyrok jest ostateczny i pragnąc wyczerpać wszystkie środki dla ratowania księdza prałata Butkiewicza, a nie mając czasu uzyskać instrukcji rządu, p. Knoll natychmiast zaproponował zastosowanie wymiany personalnej w stosunku do księdza prałata Butkiewicza. Odpowiedź Haneckiego na te propozycje była kategorycznie odmowna. (Jak już doniósł wczoraj „Kurier Wieczorny“ w Wielką sobotę rozegrał się ostatni akt krwawej tragedii. Skazany ks. prałat Butkiewicz został rozstrzelany. Przyp. Red.)

### Zyciorys straconego.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Ag. Wsch.). Ks. prałat Konstanty Butkiewicz, dziekan Piotrogrodzki i długoletni proboszcz kościoła rzymsko-katolickiego w Petersburgu, urodził się w r. 1867. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1893 roku. Prałatem J. Św. został mianowany w r. 1918. Był on jednym z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych księży polskich w Rosji, stojąc na czele największej parafii katolickiej w Rosji, która była ogniskiem kulturalnym i du-

chowem życia katolickiego i polskiego.

Ks. Butkiewicz przetrwał czasy carskie i rewolucyjne i nie ustąpił, mimo najgorszych prześladowań bolszewickich, nosząc wierne pomoc i opiekę w najstraszniejszych chwilach. W r. 1920 sprzeciwił się wydaniu kłelichów, monstrancji i t. p. sprzętów kościelnych władzom sowieckim, oplatując się na ochronie kościoła przez prawo międzynarodowe. Został aresztowany, zasadzony na śmierć i rozstrzelany.

### Gen. Lerond w Warszawie.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (PAT) Dziś o godz. 5 po południu przybył do Warszawy gen. Lerond wraz z małżonką. Dostojnych gości powitał imieniem prezesa rady min. pułk. Kukowski, imieniu szefa sztabu gen. podpułk. Wieniawa-Długoszewski, dalej wyżsi urzędnicy min. spr. zagr., charge d'affaires francuski baron de Barante oraz przedstawiciele misji wojskowej francuskiej. Gen. Lerond z małżonką wszedł do salonu recepcyjnego głównego dworca, gdzie ich oczekiwały delegacje z marszałkiem senatu Trampczyń-

skim na czele oraz przedstawiciele komitetu górnośląskiego w osobach pp. Lisowskiego, Stefana Hendla, reidenta Borkowskiego, reidenta Witolda Biernackiego, p. Kazimierza Broneckiego i innych. Z dworca udali się pp. Lerond do hotelu Bristol. Na czas pobytu gen. Lerond w Warszawie został przydzielony do jego otoczenia z ramienia min. spr. zagr. referent p. Majewski oraz z ramienia wojskowości porucznik Zaremba. Jutro rano uda się gen. Lerond na jednodniowy pobyt do Spały.

### Los skazanych ministrów bułgarskich.

Wielu ich zostało odrzuconych. — Kary odsiadują w najcięższych więzieniach.

WIEDEN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Wielkie wrażenie wywołała tuż przed nadeszciem z Sofii wiadomość, że wielu skazanych na dożywotne więzienie byłego premiera bułgarskiego, Radosławowa, i byłych ministrów bułgarskich, którzy uprawiali politykę germanofilska i pchnęli Bułgarię do wojny, został odrzuconych.

Wszystkich skazanych, a mianowicie Radosławowa, Geszowa,

Pańczewa, Popowa i Wincewa, oraz Dobrego, pomieszczono w więzieniu przeznaczonym dla największych przestępców.

General Raidenow, który otrzymał 15 lat ciężkiego więzienia, oraz Żekow, Bojadzew, skazani na 5 lat więzienia, zostali pomieszczeni również w więzieniu dla ciężkich przestępców i zbrodniarzy.

Za skonfiskowane skazanym majątki uzyskał skarb bułgarski 32 miliony 720 milionów lewasów.

### KANCLERZ SEIPEL U PAPIEŻA.

WIEDEN, 3 kwietnia. (AW). — Pożegnaniu kanclerza Seipela u papieża trwało prawie godzinę.

Omawiano kwestje religijne z zupełnym pominięciem spraw politycznych. Dr. Seipel wyraził pełną wdzięczność za liczne poparcia i przed-

stawił trudne położenie kilku klasztorów w Austrii. Papież przyrzekł zająć się tą sprawą.

Głównym przedmiotem konferencji było prawne położenie kościołów w Austrii.

### SEIPEL NIE SZUKA POŚREDNIKÓW.

RZYM, 3 kwietnia. (AW). Dr. Seipel zaprzeczył pogłosce, jakoby zamierzał zaproponować Włochom pośrednictwo w kwestji zagłębia Ruhry.

### STAN ZDROWIA LENINA.

MOSKWA, 3-go kwietnia. (Aj. Wsch.) — Biuletyn o zdrowiu Lenina z dn. 3 b. m. stwierdza zaburzenia w lewym płucu. Temperatura 37,8. Puls 112.

### OŚWIATA I SANITARIA W ROSJI SOWIECKIEJ.

MOSKWA, 3 kwietnia. (Russpress). Jak stwierdzają pisma so-

wieckie w całej gub. archangielskiej znajduje się zaledwie 441 szkół powszechnych, t. j. niecałe 30 proc. stanu z roku 1913. Władze uskarżają się na brak nauczycieli. Jest to zrozumiałe wobec tego, że najwyższa pensja dla nauczycieli w tej gub. wynosi 350 milionów rub. miesięcznie, t. j. wartości kilku funtów chleba.

Jeszcze gorzej przedstawia się stan pomocy sanitarnej. Olbrzymi powiat Pieczerski nie posiada ani jednego lekarza. Cała gub., licząca 400 tys. wiorst kw., i 350 tys. ludności posiada 12 punktów lekarskich i 63 felczerskie.

### PROPAGANDA ANTYRELIGIJNA W ROSJI.

LWÓW, 3 kwietnia. (AW). — Korespondent „Gazety Lwowskiej“ z nad Zbruczca podaje szereg informacji o postępowaniu propagandy antyreligijnej w Rosji. Cerkiew pimeńska w Moskwie została zamknięta i przerobiona

na lokal klubu krasnoarmiejskiego. W Mińsku wszystkie cerkwie oraz mieszkania duchownych wszelkich wyznań zarekwirowano dla urzędów sowieckich. W powiecie miłkowskim nakazano we wszystkich fabrykach pracować w niedziele, świętować zaś w poniedziałek. W Samarze aresztowano biskupa Anatola.

Analogiczne wiadomości nadchodzą ze wszystkich stron Rosji. W najbliższym czasie odbędzie się w Moskwie wszechrosyjski sobór żywej cerkwi.

### HONORY SOWIECKIE DLA ANGLIKA.

MOSKWA, 3-go kwietnia. (Aj. Wsch.). — Członek parlamentu angielskiego, komunista Newbold, mianowany został honorowym członkiem rosyjskiej sowieckiej eskadry.

## O podstawy pracy samorządowej.

Referat prasowy magistratu nadsyła nam następujący artykuł:

Inspektor samorządowy w M. S. W., p. Sikorski, opracował projekt reformy samorządowej, idący w kierunku rozszerzenia kompetencji samorządu, pogłębienia roli i udziału czynnika obywatelskiego, zniesienia t. zw. komisariatów rządu, przekształcenia niektórych miast na starostwa i województwa grodzkie i t. d. W motywach do projektu, który mógł liczyć na życzliwe przyjęcie w sferach sejmowych, inspektor Sikorski wychodzi z założenia, że dominowanie czynnika obywatelskiego w pracy państwowej jest nieodzownym warunkiem jej celowości i skuteczności, ułatwiającym przytem kontrolę społeczeństwa nad gospodarką rządową i komunalną; pomiędzy działalnością rządu a władz komunalnych nie może być przepaści, należy przyzwyczajać i zaprawiać społeczeństwo do zarządzania swym własnym majątkiem. Przez rozszerzenie uprawnień i egzekutywy władz samorządowych zaprzęgnię się element obywatelski do wspólnej i harmonijnej pracy z czynnikiem urzędniczym, dzięki czemu zatrą się zbyt ostre różnice pomiędzy tymi dwoma organami gospodarki państwowej i nastąpi jakby unifikacja metod i systemów. Wśród działań samorządowych, których zaznajomiono z treścią projektu, powitano inicjatywę p. Sikorskiego z całym uznaniem, jako dalszy etap demokratyzacji stosunków państwowych i zapowiedź silniejszego wpływu społeczeństwa na administrację.

Projekt reformy samorządowej wzbudził jednak bardzo nieprzyjemne echa w sferach biurokratycznych, które jeły się dopatrywać w nim zamachu na „stan posiadania” biurokracji, chęci umniejszenia zakresu jej władzy i t. p. Urzędnicy starej szkoły wszystkich trzech b. zaborów stoją bowiem na stanowisku, że społeczeństwa nie należy usamodzielniać, lecz trzeba się niemu opiekuwać, a najdrobniejsze nawet ograniczenie kompetencji władz administracyjnych doprowadzi niechybnie do „groźnych powikłań”. Za wyraz tych poglądów mogą być uważane artykuły jednego z wyższych urzędników M. S. W., p. Porowskiego w „Samorządzie miejskim”; tezy tych artykułów są tak dalekie od nakazów życia, że spotkały się z gorącym sprzeciwem nawet prawicowej części uczestników ostatniego zjazdu związku miast w Poznaniu.

## Kompetencje rady szkolnej okręgowej.

Specjalnym rozporządzeniem ministra w. r. i o. p. ustalone zostały kompetencje rady szkolnej okręgowej, w skład której wchodzi: kurator, lub mianowany przez niego jeden z urzędników województwa, przedstawiciele nauczycielskich, zawodowych, seminarjów, przedstawiciele rady szkolnej miejskiej, przedstawiciele wyznani oraz 5 osób, mianowanych przez min. w. r. i o. p., z których co najmniej jeden musi być obznajmiony z warunkami higienicznymi okręgu.

Do kompetencji rady szkolnej okręgowej należą:

1) Badanie potrzeb szkolnych i oświatowo-kulturalnych okręgu, oraz inicjatywa w sprawach reform szkolnictwa, bądź to w celu przystosowania szkolnictwa do miejscowych potrzeb i warunków, bądź to w celu wprowadzenia zmian w organizacji szkolnictwa w całym państwie;

2) przedstawianie min. w. r. i o. p. opinii o administracji szkolnej i stanie szkolnictwa okręgu, oraz wnioskujących stad wniosków;

Walka sfer biurokratycznych przeciwko tendencji oswożenia samorządów z krepującymi je powojaków rozgorzała ostatnio na dobre. Zarząd związku miast polskich otrzymuje ze wszystkich stron Polski (głównie z miast niewydziałonych) liczne zażalenia i skargi na wzmożoną, wyrażającą się niekiedy w samowole, ingerencje władz administracyjnych, które zmiierzają do zdyskredytowania idei samorządu obywatelskiego i wykazania urzędowi centralnym, że wobec braków i defektów w samorządach obecnych — należy właśnie rozszerzyć zakres działania i wpływu władz administracyjnych. Zarząd związku miast polskich zbiera napływające doń skargi na niebываłe praktyki biurokratyczne i z materiałów tych uczyni właściwy użytek w chwili, gdy sprawa reformy ustawy samorządowej znajdzie się na porządku dziennym prac sejmowych. Wystąpienie związku miast zilustruje dosadnie, jak czynniki administracyjne traktują władze samorządowe, usiłując zwałić na ciała komunalne odpowiedzialność za grzechy gospodarki ogólnie - państwowej: drożyzne, dewaluację etc.

Zbytnią gorliwość zaniepokojonej o pełnię swej władzy biurokracji odczuwa również dotkliwie i na każdym kroku samorząd łódzki. Wobec różnych zabiegów i zakusów idących w kierunku uniemożliwienia łódzkim władzom komunalnym dotrwania do nowych wyborów na trudnym posterunku, na czasie będzie przypomnienie, że magistrat łódzki po rozwiązaniu rady miejskiej, uważa, iż ma tylko jedną zasadniczą sprawę do załatwienia, t. j. przeprowadzić wybory i złożyć władze w ręce swych następców. Dlatego też magistrat nie czuje się powołanym ani do przeprowadzenia z własnej inicjatywy jakichś zasadniczych zmian i reform, ani do przekreślenia rezultatów czteroletniej działalności rady miejskiej. Aczkolwiek zakres działania magistratu w obecnej fazie jego urzędowania jest bardzo skromny i ograniczony, jednak ewentualne usiłowania czynników administracyjnych, by skorzystał z sytuacji i przeforsować podczas interregnum pewne z natchnień biurokratycznych pływające plany i zamierzenia, spotkałyby się musiały ze stanowczym oporem magistratu. W tej walce o prawa nowoczesnego, demokratycznego samorządu, magistrat nie cofnąłby się przed skorzystaniem ze wszystkich przysługujących mu uprawnień, zwłaszcza z zaapelowaniem do czynników sejmowych.

3) rozporządzanie funduszami, przyznanymi do dyspozycji rady szkolnej okręgowej przez organy samorządowe na cele szkolne i oświatowe;

4) wydawanie opinii o projekcie budżetu okręgu szkolnego;

5) zatwierdzanie na wniosek kuratora projektów sieci publicznych szkół powszechnych w okręgu;

6) wydawanie opinii o wnioskach zakładania i związania szkół średnich ogólnie-kształcących, zawodowych i seminarjów nauczycielskich, oraz o wnioskach koncesjonowania i zamknięcia takichże szkół prywatnych;

7) rozwiazywanie na wniosek kuratora rad szkolnych powiatowych;

8) delegowanie w poszczególnych wypadkach członków rady do zwiedzania szkół instytucji wychowawczych i oświatowych, podlegających kuratorowi;

9) inne sprawy, przekazywane radzie przez ustawy i rozporządzenia, lub powierzane jej przez ministra w. r. i o. p., albo kuratora. (bip.)

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Chmurno, miejscami wy pogodzenie się, drobne opady śnieżne, przeważnie w Polsce północno-wschodniej, przymrozki, wiatry wschodnie.

## Ile cukru otrzymują na kwiecień miasta i kooperatywy?

Dzisiaj o godz. 10 rano w nadzwyczajnym komisariacie do walki z drożyzną w Warszawie odbędzie się konferencja z producentami cukru. Konferencja ta poświęcona będzie sprawie określenia kontyngentu cukru dla miast i kooperatyw na miesiąc kwiecień.

Według zaciągniętych informacji, kontyngent powinien wynieść od 400-450 wagonów cukru.

## Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.

Przedstawiony w swoim czasie przez ministerstwo pracy i radę ministrów projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia został przez plenum rady zatwierdzony.

W dniu wczorajszym ustawa ta została przesłana marszałkowi sejmu.

## Szmalce miejski.

Wydział handlowo-gospodarczy, chcąc przedziwidiłać brakowi tłuszczów w mieście, zakontraktował większe ilości szmalcu, który sprzedaje wszystkim na miejscu, ul. Pomorska nr. 18 oraz w sklepach miejskich, nie wyżej 50 kg. po cenie 18,000 marek za kg.

## Państwowy kurs nauczycielski.

Dowiadujemy się, że celem przy sposobieniu do zawodu nauczyciel skiego młodzieży, kończącej szkoły średnie ogólnokształcące, kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego ma zamiar otworzyć w Łodzi od 1 września 1923 r. kurs nauczycielski.

Nauka na kursie jest bezpłatna, będzie trwała rok i ma mieć charakter zawodowy.

Kończący kurs, uzyskują prawa nauczycieli wykwalifikowanych i są obowiązani do kilkoletniej pracy w publicznym szkolnictwie powszechnym.

Kandydaci (tki), mający zamiar uczęszczać na kurs, winni przedłożyć, oprócz świadectw szkolnych i metryki, świadectwo zdrowia, stwierdzające ich uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków nauczycielskich.

## Elektrownia w Kostantynowie.

Organa samorządowe rozpoczęły ostatnio starania w kierunku wybudowania w ciągu roku elektrowni w Kostantynowie.

Sprawę tę powierzono p. inspektorowi Gallusowi. (bip)

## Walka z lichwą.

W okresie przedświątecznym ukarani zostali przez referat do walki z lichwą następujący kupcy Władysław Kozubek (Dabrowska nr. 14) na 200,000 mk., Dawid Karas (Wschodnia 37) - 200,000 mk., Bechtel Adolf (Aleksandryjska 51) Chaskel Urbach (Plotkowska 64) Stefan Szmidt (Rzgowska 16) po 100,000 mk. i rzeźnik Franciszek Wsiewicz (Rzgowska 139) za pobieranie nadmiernych cen, ponad ustalone przez cech rzeźników, na 500,000 mk. (bip)

## Wrogowie powszechnego nauczania.

W tygodniu od 26 do 31 marca r. b. za nieposłuszenie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyli kary aresztu: 1) Wróblewski Antoni (Wawelska 28) - 2 dni, 2) Szulc Władysław (Stefana 13) - 2 dni, 3) Teper Szymon (Berka Józefowicza 7) - 1 dzień i 4) Jeżewicz Józef (Wesoła 8) - 2 dni.

## Doręczanie nakazów płatniczych.

Praktyki urzędów skarbowych uniemożliwiają wnoszenie reklamacji i odwołań.

Od pierwszych dni marca b. r. władze skarbowe pierwszej instancji w Łodzi przystąpiły do doręczania nakazów płatniczych na procentowy podatek od zysku za rok 1922.

Wymiar tego podatku stanowi w większości wypadków niespodziankę dla płatników. Bowiemy płatnik albo ku swemu zadowoleniu dowiadyuje się, że miejscowa komisja szacunkowa dla spraw podatku przemysłowego obrotu, zysk i rentowność jego przedsiębiorstwa określiła w cyfrach śmie sznie małych, dalekich od rzeczywistego stanu rzeczy, albo też że przyjęła cyfry tak wygórowane, że podatek nałożony stał się ciężarem kwestionującym gospodarczą egzystencję płatnika.

Wiemy o tem, że wobec nienaślania przez płatników w terminie właściwym deklaracji o obrótach w posiadanych przez nich przedsiębiorstwach, komisje pracują bez żadnych danych a wymiar podatku porównać można z zabawą w odgadywanie, ale wina ciąży przede wszystkim na władzach skarbowych, które powinny być formularze odnośnych deklaracji płatnikom rozesłać a nie zapomocą zawile zredagowanych ogłoszeń zzywać ich do składania tych deklaracji z własnej inicjatywy.

W wielu wypadkach odnosi się wrażenie, że płatnikowi doręczono nie nakaz zapłacenia podatku ale grzywny czy kary bardzo surowej, za to, że nie przeczytał lub nie zrozumiał ogłoszenia.

Jesteśmy państwem młodem, młodą przedewszystkiem i bardzo nierównoważoną jest nasza skarbowość. Nie wolno więc arbitralnie ferować orzeczeń. Jeżeli już trzeba przystąpić do wymiaru podatku przez odgadywanie, to płatnikowi musi być daną możliwość odwołania się do orzeczenia wymiarowego i odwrotnie to powinno być w możliwie najkrótszym terminie załatwione. Wymaga tego interes państwowy. Inna taktyka ze strony władz skarbowych przyczynić się może do podkopania ich autorytetu i wywoła-

nia wrażenia niesprawiedliwości i szykany.

Mielśmy sposobność oglądania nakazów płatniczych, wystawionych przez II urząd skarbowy w Łodzi, w których jakby rozmyślnie starano się płatnikowi uniemożliwić wykonanie prawa reklamacji, zastrzeżonego w ustawie. Na nakazie bowiem doręczonym dnia 28, 29 a nawet 30 marca umieszczono pieczętkę, opiewającą, że w dniu 1 kwietnia upływa termin wniesienia odwołania, a zarazem wpłacenia podatku. Z powodu świąt wniesienie odwołania było niemożliwym a odwołania wniesione po terminie są nierozpatrywane.

Sądzymy, że winę ponosi tu nie urząd skarbowy, ale polega ona na jakimś kancelaryjnym zaniedbaniu. Ponieważ jednak wypadki takie są bardzo liczne wskazanem byłoby, by izba skarbową wydała zarządzenie, że czas do wnoszenia reklamacji zaczyna liczyć się od dnia otrzymania nakazu i upływa po pewnej ilości dni, i by zamiast daty ostatniego dnia do wnoszenia reklamacji, umieszczono na nakazie odpowiednią uwagę.

Ponieważ w wielu wypadkach urzędy skarbowe zarządzają egzekucję należności podatkowej, a miesiącami niezalatwione pozostawiają odwołania, wskazanem byłoby również by izba skarbo-wa wpływała na szybkie załatwianie odwołań przez urzędy skarbowe.

Mogliśmy przytoczyć szereg wypadków krzywdzącego i nieczem niezasadzonego wymiaru wspomnianego podatku. Egzekwowanie więc takich sum, bez dania możności obrony w wielu wypadkach przyniosłoby więcej szkody niż pożytku. Dlatego podnosimy konieczność zmiany dotychczasowej praktyki, zmierzającej do tego, że naznacza się jeden i ten sam termin do zapłacenia podatku i wniesienia reklamacji, a ponadto w ostatnim dniu wręcza się nakaz płatniczy. (—)

## Pożar lasu.

Onegdaj z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar we wsi Właczyn Dolny, gm. Nowosolna, w lesie 12-letnim, należącym do Karola Szajblera. Na pomoc podeszła cała ludność miejscowa, dzięki czemu udało się pożar zlokalizować. Spłonelo około 2 morgów lasu szpilkowego. (bin)

## Aresztowanie podejrzanego osobnika.

Jakób Sobocki, zam. przy ul. Młynarskiej 2, został zatrzymany i odprowadzony do komisariatu policji, za to, że na widok policji uciekał i skrył się na strychu domu przy ul. Wschodniej 24. W sprawie tej prowadzi się dochodzenie. (bip)

## Ostatni z Mohikanów.

W swoim czasie w obiegu znajdowało się wiele podrobionych czeków banku „Express Comp.” Policja wówczas aresztowała i osadziła w więzieniach tych, którzy je posiadali i puszczał w obieg. Obecnie władze policyjne aresztowały Józefa Placka (Konstantynowska nr. 57), który przez dłuższy czas się ukrywał. Placek przybył na święta do Łodzi i został aresztowany (bip)

## Zagadkowy zgon dziecka.

Zam. przy ul. Cegielińskiej 45. Endol Glicman zawiadomił policję

iż służąca Marianna Gurewiczka, udusiła jego 5-letnie dziecko. Na skutek zameldowania wystawiono przy zwłokach dziecka postęrunek.

Jak się dowiadujemy, państwo Glicman udali się wieczorem do kin, pozostawiając dziecko pod opieką służącej. Podczas ich nieobecności p. G. brat jego widział służącą, zabawiającą dziecko.

Gdy o 12-ej w noc państwo G. powrócili zastali służącą siedzącą na łóżku. Na pytanie gdzie dziecko, służąca nie odpowiedziała, a następnie dziecko znaleziono po drugiej stronie łóżka, leżące twarzą do pościeli nieżywe. Zawezwane pogotowie stwierdziło zgon dziecka. Służąca aresztowana.

## Zatrucie gazem świetlnym.

W domu przy ul. Konstantynowskiej 30, Elżbieta Malka, służąca uległa zatruciu gazem świetlnym z powodu niezamknięcia kranu przy maszynie gazowej. Zawezwane pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł ją w stanie nieprzytomnym do szpitala Pożnańskich. (bip)

## Na gorącym uczynku.

Policja zatrzymała Ieka Moszka Liebeskinda, od którego odebrane różne narzędzia złodziejskie, za pomocą których miał on dokonać kradzieży w składzie aptecznym przy ul. Południowej 13. (bip)

## Ze spraw szkolnictwa.

### Konkursy; prawo publiczności.

Rada szkolna powiatu olkuskiego ogłosiła konkurs na posady kierownika 7-klasowej szkoły powszechnej męskiej w Wolbromiu. Pierwszeństwo będą posiadali kandydaci z ukończonym egzaminem wydziałowym lub wyższym kursem nauczycielskim.

Ogłoszony został konkurs na stanowiska: 1) zastępcy inspektora szkolnego w Nieświeżu; 2) inspektorów szkolnych w Drohiczynie i Kamieniu-Koszyrskim.

Podania należy udokumentowane, należy wnieść do kuratorium okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem.

Kierownik wyznań religijnych i o. p. nadał prawo publiczności oraz prawo odbycia z abiturjentkami licealnymi egzaminu dojrzałości prywatnemu liceum S. Sacre-Coeur we Lwowie na rok szkolny 1922—23.

Prawo publiczności oraz prawo odbywania egzaminów dojrzałości otrzymało prywatne gimnazjum żeńskie Zofii Strzałkowskiej we Lwowie na lata szkolne 1922—1923 i 1923—24.

Minister w. r. i o. p. nadał prawa publiczności następującym zakładom naukowym: 1) prywatnej szkole powszechnej pp. Benedyktynki Łacińskich we Lwowie i 2) prywatnej szkole powszechnej im. św. Józefa we Lwowie na rok szk. 1922—23.

Władze szkolne ogłosiły konkurs na posadę dyrektorki państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sosnowcu.

Do posady tej są przewidziane pobory, unormowane ustawami z dnia 3 lipca 1920 r. i 18 marca 1921 r.

Podania, należy udokumentowane należy kierować do ministerstwa w. r. i o. p.

## „Wyzwolenie“.

Odkryto się w sali polskich związków zawodowych roczne zebranie pełnomocników stow. społ. „Wyzwolenie“ w Łodzi, na które przybyło 89 przedstawicieli. Porządek obrad między innymi obejmował: sprawozdanie roczne z działalności stowarzyszenia, podział czystej nadwyżki, podwyższenie udziałów członkowskich, wybory uzupełniające do rady nadzorczej i zatwierdzenie budżetu na rok bieżący.

Przewodniczył p. J. Młotecki, sekretarował p. M. Krol.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania rozpatrywano sprawozdanie ogólne i cyfrowe z działalności stowarzyszenia za rok ubiegły, które w streszczeniu przedstawia się jak następuje: stowarzyszenie na dzień 31 grudnia 22 r. liczyło 9,649 członków, w tem kobiet 2,239, dla których prowadziło 23 sklepy, rozmieszczone przeważnie w dzielnicach robotniczych naszego miasta. W okresie roku sprawozdawczego stowarzyszenie przy nader szczupłych środkach obrotowych osiągnęło ze sprzedaży 652,261,266 mk. obrotu, z czego nadwyżka brutto wynosi 53,487,076 mk., koszty handlowe 50,939,454 mk., w tem około 38,000,000 mk. wynosiły pensje pracowników. Stowarzyszenie ma 48 pracowników i utrzymuje 2 pary koni dla rozwożenia towarów do sklepów, posiada obszerne magazyny przy ul. Kilińskiego 1. 155 i 6-go sierpnia 1. 40.

Jeśli chodzi o bilans na dzień 1 stycznia r. b., to przedstawia się on w sposób następujący: W sta-

nie czynnym gotowizna w kasie 5.188.584 marek ruchomości (suma książkowa) 737.264 mk. w towarach (po cenach kosztu) 28 milionów 444 tys. 986 m. różni 8 milionów 517 tys. 389 mk. 88 fen., przechodzi 35.180 mk. Stan bierny: udziały członków 27.981.588 mk., kap. własne 143.016.176 mk., różni 375.735.530 mk., wkładki oszczędnościowe 2.049.141 mk., kasa przezorności 2.459.316 mk. 95 f. Zobowiązania wekslowe 1.184.100 mk. Rk. przechodnie 1.596.037 mk. czysta nadwyżka 246.570.387 mk.

Po szczegółowej dyskusji sprawozdanie zostało jednomyślnie zatwierdzone, przyczem z czystej nadwyżki 310.000 mk. wydzielono na prasę robotniczą, pozostałość przelano na kapitał zasobowy.

W dalszym ciągu ożywiona dyskusja wywołała wniosek władz stowarzyszenia, zmierzający do podniesienia udziałów członkowskich. Naogół w sprawie tej pełnomocnicy stowarzyszenia wykazali duże zrozumienie konieczności powiększenia własnych środków obrotowych (udziałów) i odnośny wniosek dokonano wyborów uzupełniających do rady nadzorczej stowarzyszenia. W końcu zatwierdzono budżet wydatków na rok bieżący w granicach 7 proc. od obrotu.

Na pierwszym swem posiedzeniu rada nadzorcza podzieliła się na trzy wydziały, a mianowicie: gospodarczy, rewizyjny i społeczno-wychowawczy. Wreszcie rozpatrzono i zaakceptowano program zarządu na bieżący rok operacyjny. (bp)

## Życie i sąd.

### Stosunek rodzinny.

Przed sędzią Zaborowskim stawali 30-letnia Stanisława Kozarska i 26-letni Józef Orliński, oskarżeni o to, że 5-go listopada 1923 r. działając we wspólnym porozumieniu donieśli policji, iż z mieszkania Kozarskiej przy ul. Zawiszy nr. 6, Józefa Kuczyńskiego ukradła parę bucików, 2 pary pończoch, 24 metry towaru i 46.000 mk. gotówka, jakkolwiek wiedzieli, że rzeczy te i pieniądze otrzymała w podarunku od Józefa Orlińskiego, jako jego narzeczona, a zatem fałszywie oskarżyli Kuczyńskiego.

Na sądzie Kozarska nie przyznała się do winy, wyjaśniając, iż brat jej Orliński zapoznawszy się z Jurkiewiczem z Kuczyńską po 1 i pół tygodni. znajomości pod jej

wpływem zareczył się z nią. Kuczyńska jednak cieszyła się zła opinia, skutkiem czego brat zerwał zareczyny. O ile oskarżonej wiadomo brat nie dawał narzeczonym tych rzeczy, które u niej znalezione. Nie przypuszcza oskarżona, aby brat w tajemnicy przed nią zabrał te rzeczy, gdyż jest dość zamożny i mógłby nawet ładniejsze rzeczy jej darować. Któregoś dnia Kuczyńska była u oskarżonej w mieszkaniu, kiedy nikogo nie było i tego dnia właśnie zginęły rzeczy. W kilka dni potem oskarżona będąc u Jurkiewiczów zauważyła na Kuczyńskiej swoje pończochy i swój sweter i o powyższym zameldowała policji.

Również i oskarżony Orliński

Szefowi naszemu panu Henrykowi Steinowi i rodzinie z powodu zgonu matki Jego

B. P.

## Mirjam Steinowej

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Personel i majstrowie  
fabryki Henryk Stein.

746

nie przyznał się do winy oświadczając, że sam nie chodził do komisariatu i że meldowała jego siostra. O kradzieży również dowiedział się od siostry.

Badana na sądzie Kuczyńska oświadczyła, że bywając u Jurkiewiczów poznała się z Orlińskim. Pewnego dnia poszli do Kozarskich, gdzie bawili bardzo krótko. Opowiadała w jaki sposób Orliński jej się oświadczył i przyrzekł dostarczyć jej wszelkiej garderoby i po kilku dniach rzeczywiście dał jej różną garderobę. Po pewnym czasie spotkała się z Kozarską, która zażądała zwrotu rzeczy i na tem ile wynika kłótnia.

Sąd po naradzie skazał Kozarską na 1 miesiąc i 2 tygodnie aresztu, zaś Orlińskiego uniewinnił. (bp)

### Kryminalistyka.

Niefortunny zbieracz oślar. W Łodzi zamieszkuje niejaki Stefan Pertkiewicz, który w swoim czasie na terenie Łódzki zbierał datki na Inwalidów, nie mając na to specjalnego upoważnienia. P. ma lat 27, jest niemową i kaleką. Widząc, że teren Łódzki jest niewygodny, udał się na „gościnne występy“ do Poznania, gdzie go aresztowano. (bip)

Ujęcie defraudanta. Aresztowano Bronisława Nowaka (Rokicińska 11), który zdefraudował pieniądze na szkodę robotników fabryki Szajbiera i Grohmana. Przy aresztowanym znaleziono 1 i pół miliona mk. (bip)

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj „Peer Gynt“ z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej, który po tryumfach w szeregu miast jak Warszawa, Wilno i Lublin, znowu zawitał do Łodzi.

W piątek premiera sztuki Kadena-Bandrowskiego „Karty w tas“. Znany powieściopisarz Kaden-Bandrowski poraz pierwszy występuje jako dramaturg. — Scena Łódzka, pierwsza w Rzeczyposp. wyprzedzając nawet stolicę, występuje z premierą tej sztuki. Próby pod kierunkiem autora dobiegają końca. Główne role grają p.p. Leonia Barwińska, Podgórska, Jarkowska, p.p. Barwiński, Orlicz, Snay, Woskowski i inni.

### Ze świata.

#### Dramat na morzu.

Angielski statek „Sargon“, który wypłynął z portu Grimsby i został ogłoszony za przepadły bez wieści, wrócił obecnie do Islandii, przyholowany przez statek niemiecki.

Okazuje się, że 20-go stycznia „Sargon“ był zajęty połowem ryb w Murmanii. Mróz był silny. Najazturz kanonierka bolszewicka zaczęła gonić za statkiem, który pogasił światła i zdołał umknąć. 5 lutego straszna burza uszkodziła statek, który utracił ster i został zdany na łaskę fal. 8 lutego zjedzono ostatnie zapasy i wymiecio-

no do ostatniej okruszyny beczkę z mąką.

11 lutego załoga spróbowała pieczeni ze szczura. Potem udało im się złowić kilka mew, które przyprawiono z olejem rycynowym, znalezionym w antece.

Zapanowało zdenerwowanie, roz poczeli się kłótnie. Za napój służyły ziółka anteczne bez cukru. Zamiast tytoniu używano wysuszonej fusów od kawy. Wybuchła dysenterja.

Wreszcie zjawił się statek niemiecki. „Sargon“ spuścił na morze szalupę i otrzymał trochę żywności. Następnie zgodzono się go holować i w ten sposób dotarł do Rejkjawiaku.

#### „Biała dama“.

Chodziła, nie dotykając ziemi, nad Tamizą, są ruiny klasztoru św. Heleny. Legenda głosi, że podziemne przejście łączy ten klasztor z zamkiem.

Pewien młody rolnik, drząc ze strachu, opowiada — jak donosi „Daily Telegraph“ — że wracając wieczorem z Windorn, zobaczył wyraźnie w ruinach klasztoru wy soką damę, białą ubraną, która chodziła, nie dotykając ziemi.

— Bałem się — opowiada chłopiec — choć nie jestem tchórzem i byłem 4 lata na wojnie. Chciałem uciekać, ale „coś magicznego“ zatrzymało mnie na miejscu i skierowało moje kroki do widma. Zbliżałem się coraz bardziej, gdy nagle „Ona“ zniknęła w szczelnie muru, z sykem węża.

Inni wieśniacy również opowiadają z przerażeniem o ukazywaniu się tajemniczego widma.

Zaciekawieni dzielnikarze czekają na zjawisko. Ale jednak nie chce im się ukazać.

#### Odbudowana twarz.

Pewien młody człowiek, któremu na wojnie wybuch granatu wyrwał część twarzy, dzięki zabiegom chirurgów, posiada obecnie twarz jak inni ludzie, na której widać zaledwie parę blizn nieznacznych.

Żołnierz ów spędził 4 lata w szpitalu w Cardiff, gdzie doktorzy zoperowali mu najpierw nos, a potem wargę górną.

Następnie otrzymał sztuczne szczeki, a naostatku wszczepiono mu na górną wargę kawałek skóry z pod brody.

Młodzieniec ten jest bardzo zadowolony ze swojej nowej twarzy i cieszy się bujnym wasem, który doskonale uzupełnia jego odbudowaną fizjognomię.

### PRACOWNIA GORSETOW

ANNY PILGER, Łódź, Zawadzka 21,

poleca najnowszych fasonów paryskich: GOSETY, PASKI, BIUSTONOSZE, BLUZKI i STANICZKI po cenach przystępnych. 167—10

## WIOSNA

nadechdzi, więc zaopatrujmy się w materiały ubraniowe, na kostiumy damskie; etamioty, batysty, funary, trykotiny, towary bale, firanki, galanterje i t. p. w wielkim wyborze na warunkach — — na raty najdogodniejszych, bo

## „POLRAT“

Aleksander Rozin  
ul. Wólczańska 43, prawa ofic. — parter.  
:: Filji nie posiadamy. ::

### Sala Filharmonij.

Niedziela d. 8 b. m.  
o g. 8.30 wiecz.

Nadzwyczajny program świąteczny!  
z udziałem najwybitniejszych żyd. sil muzycznych:

Zymroch Zeligfeld  
M. Kipnisa  
Zofji Pflanz

(Primabalerina).

Eli Kochańskiego  
(Wiolonczela).

Przy torciep. I. Korobkow.

Muzyka żydowska. Prastare melodie tradycyjne. Motywy orientalne. Egzotyczne tańce wschodnie w specjalnych kostiumach. Żydowskie pieśni ludowe: religijne, mistyczne, liryczne, romantyczne, charakterystyczne, humorystyczne, duety oraz

Ballady Wielkanocne.

Bilety w kasie Filharmonij codz. od 10—1 i od 3—7 w.

### Buchalter - Korespondent

władający biegle językami polskim i niemieckim (pożądany francuski), oraz

biuralista 714

również władający powyższymi językami, potrzebni do jednej z większych fabryk przemysłu drzewnego na prowincji.

Otęty wraz z podaniem warunków pracy uprasza się kierować pod „B. T.“ do Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S. ka, Warszawa, Marszałkowska 130

Teatr SCALA Dziś i codziennie

„BAJADERA“

Reżyser Tadeusz Wołowski. Bilety do nabycia Tańce układu baletmistrza Majewskiego. Chór i orkiestra pod batutą D. Bajgielmana. Dekoracje art. mal. Braunera. „Scala“ 747—1

# Interwencja trzecich zawodzi!

## Niemcy gotowi do bezpośrednich pertraktacji.

LONDYN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

W prasie tutejszej pojawiły się w pierwszych numerach poświęconych bardzo znamienne i wysoce ciekawe artykuły, omawiające przemilczany zupełnie przez prasę niemiecką, a dający się zauważyć objaw wyraźnego dążenia do ugody z francuzami za wszelką cenę.

Jeszcze w bieżącym tygodniu ma wyruszyć na zlecenie rządu niemieckiego do Hagi dwóch wpływowych polityków niemieckich z delikatną i tajną misją zbliżenia się tam do przedstawicieli rządu francuskiego, celem omówienia warunków wstępnych mających się rozpocząć pertraktacji.

Aczkolwiek cała ta sprawa trzymana jest w ścisłej tajemnicy do tego stopnia, że nie wymieniają nawet nazwisk wyjeżdżających do Hagi polityków, wiadomo dzisiaj już tyle, że Niemcy odstąpiły zupełnie od głównego żądania, udaremniając dotychczas akcję porozumienia, a mianowicie gotowe są do rokowań, nawet i wtedy, gdyby francuzi pozostali nadal w zagłębiu Ruhry.

## Nadzieja na interwencję włoską zawiodła.

PARYŻ, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Z Medjolanu donoszą, że podczas spotkania belgijskiego ministra spraw zagranicznych Jaspara z premierem włoskim, Mussolinim, poruszone zostały zasadnicze punkty zakreślonego podczas konferencji brukselskiej programu.

Mussolini podzielał w zupełności zdanie co do konieczności rozpoczęcia silnej i energicznej akcji wobec oporu niemieckiego.

Premier włoski zapewnił ponadto Jaspara, że Włochy będą popierały całą siłą politykę francuską i belgijską.

O jakiegokolwiek interwencji Mussoliniego, lub akcji rozjemczej ze strony Włoch nie może być wogóle mowy.

## Nowy układ niemieckich sił parlamentarnych.

Ciekawy projekt publicysty Gerlacha.

BERLIN, 3 kwietnia. (AW). — W dzisiejszym „Zeitung am Montag“ znany publicysta niemiecki Gerlach domaga się w artykule p. t. „Cuno nie podola“ ustąpienia kanclerza Cuno. Rząd, któryby powstał na miejsce dymisjonowanego gabinetu, oparłby się na podstawach koalicyjnych. W skład koalicji weszłyby niemiecka partja ludowa i socjalni demokraci. Autor jest zdania, że sojusz tego rodzaju, aczkolwiek nieprawdopodobny, mógłby dojść do skutku drogą ustępstw jednej i drugiej strony. Milanowicie niemiecka partja ludowa zgodzić się powinna na uszczuplenie majątków, które rozporządza. Stanowi to

bowiem drogę dla wypracowania programu reparatornego. Socjaldemokraci winni wyrzec się może socjalizacji na czas zasiadania z przedstawicielami partji przeciwnej w jednym gabinecie.

Artykuł ten jest tem charakterystyczniejszy, że autor, wychodząc z założenia, iż dymisja gabinetu Cuno jest faktem dokonanym, projektuje nową konfigurację polityczną, w której kierownikiem gabinetu powinien zostać przedstawiciel niemieckiej partji ludowej von Kardorff. Dla pozostałych portfelów przeznacza autor znane osobistości, jak Straesemann, Wirth, Müller itd.

## DALSZE OBSADZENIE KOPALNI.

MONACHIUM, 3-go kwietnia. (PAT). Wojska francuskie obsadziły wczoraj kopalnię „Bergman Glick“ w okolicy Puer, kopalnię „Król Ludwik“ w Roklingshausen, kopalnię „Waltrop“ w okolicy Duessefür. W Metman i Navigu utworzono dwie nowe stacje kontrolne.

## REPRESJE FRANCUSKIE.

BERLIN, 3 kwietnia. (PAT). — Według doniesień „Vossische Zeitung“ z Essen aresztowani czterej dyrektorowie zakładów Kruppa mają być stawieni wkońcu tego tygodnia przed sąd wojenny. Tenże dziennik donosi, że władze okupacyjne zawiesiły „Reinische Westfälische Zeitung“ i Essen Volkszeitung“ ponieważ podały one sprawozdanie o zajęciach sobotnich w fałszywym świetle.

## NOWE WYBORY W ANGORZE.

PARYŻ, 3 kwietnia. (Pat). „Petit Parisien“ donosi, że na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Angorze przyjęto znaczną większość głosów wniosek w sprawie natychmiastowego zarządzenia nowych wyborów.

## OSMAN-AGA.

PARYŻ, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Przewódca powstańczych wojsk mahometańskich, Osman-Aga, który zadusił u siebie w mieszkaniu w Konstantynopolu podczas obiadu jednego z głównych przywódców opozycji tureckiej, posła Kikri zdołał opuścić potajemnie miasto i udał się pod opiekę wojskową Klemala-baszy, z którym jest zaprzyjaźniony.

Powszechnie przypuszczają, że szukać on będzie schronienia w Chersonlu, gdzie posiada zwolenników.

## Miljonówka.

W sobotę, 31 marca o godz. 1 po poł. odbyło się ciągnięcie miljonówki. Z kola wyszedł

nr. 0.851.753, sprzedany w Warszawie.

## Zabiegi nad pozyskaniem Watykanu.

BERLIN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Prasa niemiecka gubi się w domysłach co do konferencji, którą naczelny prezydent Westfalji odbył w niedzielę z papieskim nuncjuszem Testa.

Konferencja ta trwała przeszło trzy godziny i wychodziła poza ramy zwykłej konferencji informacyjnej.

Naczelny prezydent bawił przed samymi świętami w Berlinie i przyjęty był na audjencji u kanclerza oraz ministra spraw zagranicznych, Rosenberga, przyczem ustalono cały plan pozyskania nuncjusza dla pośredniczącej akcji pomiędzy Francją a Niemcami, przy pomocy Watykanu. Bliższych szczegółów o przebiegu konferencji prasa niemiecka nie podaje.

## Niezawisli socjaliści o sytuacji.

WIEDEŃ, 3 kwietnia. (AW). — Według wiadomości „Neue Freie Presse“ w Londynie odbyło się zgromadzenie niezawisłych stronnictw robotniczych, na którym Mac Donnel referował sytuację polityczną, na tle konferencji, które odbył przed kilku dniami z Poincarem. Mac Donnel zaznaczył, że konferencje socjalistów w Paryżu i Londynie są zapowie-

dzia złagodzenia zatargu o zagłębie Ruhry.

Przedstawiciele robotników niemieckich oświadczyli, że chociaż robotnicy niemieccy w zagłębiu Ruhry, opłakując się akcją francuską, jednakże nie znaczą to, aby mieli iść ręką w rękę ze zgnębionymi socjalistami niemieckimi nacjonalistami.

ZMIANY MINISTERJALNE W NIEMCZECH. Wstawa skarbu przejęło ministerstwo finansów.

BERLIN, 3 kwietnia. (AW). — Prezydent Rzeszy mianował dotychczasowego ministra skarbu dr. Alberta ministrem odbudowy. Teka skarbu, którą piastował dr. Albert, została w dn. 1 kwietnia zniesiona, a agendy minister-

NOTA RZADU NIEMIECKIEGO DO FRANCJI

BERLIN, 3 kwietnia. (AW). — Rząd Rzeszy zamierza wystosować dziś do rządu francuskiego notę w sprawie ostatnich zajęć w Essen.

## Angora chce pertraktować w Lozannie czy też w Paryżu lub Genewie.

LONDYN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Od rządu angielskiego nadeszło dzisiaj zawiadomienie w odpowiedzi na wysłaną przed kilku dniami notę, że zasadniczo rząd angielski godzi się na wszczęcie ponownych pertraktacji w sprawie zawarcia pokoju.

Rząd angielski prosi o wyznaczenie terminu i miejsca, gdzieby rokowania te mogły się odbyć. Ze swej strony proponuje rząd angielski Paryż lub Genewę.

Sprawa Mossulu ma być załatwiona dopiero wtedy, gdy pomiędzy Angorą a Turcją zostaną nawiązane normalne stosunki.

RZYM, 3-go kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

„Tribuna“ otrzymała wiadomość dotąd jeszcze z żadnej strony nie potwierdzoną, że przyszła konferencja pomiędzy delegatami państw sprzymierzonych, a delegacją pokojową rządu angielskiego, odbyć się ma w Lozannie i trwać 2 miesiące.

być przeprowadzane w końcu maja lub w początku czerwca.

Ostatnie posiedzenia obecnego zgromadzenia narodowego poświęcone były sprawie zawarcia pokoju z Grecją, poczem rozpoczęto dyskusję nad sprawą rozwiązania Izby. Dyskusja nad odróbnym projektem była bardzo burzliwa i zakończyła się przwieciem wniosku o rozwiązanie Izby.

## ISMET JEDZIE DO LOZANNY.

ANGORA, 3 kwietnia. (Pat). Ze źródeł angielskich donoszą, że Ismet basza wyjeżdża do Lozanny z początkiem przyszłego tygodnia.

## WYBORY DO TURECKIEGO PARLAMENTU.

LONDYN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Nowe wybory do tureckiego zgromadzenia narodowego mała

## Czy Bonar Law ustąpi?

Kandydatura Baldwina.

LONDYN, 3 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

W chorobie Bonar Lawa zaszło znaczne pogorszenie. Wskutek tego stała się w prasie aktualna sprawa wysunięcia nowych kandydatów na stanowisko premiera angielskiego. Powszechnie zdaje się mieć duże szanse kandydatura obecnego ministra skarbu Stan-

leva Baldwina, popieranego przez wszystkie partie konserwatyistów. Baldwin kontynuowałby politykę obecnego premiera.

LONDYN, 3 kwietnia. (AW). — „Manchester Guardian“ donosi, że stan zdrowia Bonar Law'a tak się pogorszył, że lekarze doradzają mu podanie się do dymisji.

## BUDŻET MIASTA GDAŃSKA.

GDAŃSK, 3-go kwietnia. (Aj. Wsch.). — Budżet miasta Gdańska w ostatnim obliczeniu wykazuje w rozchodach i dochodach sumę 23.559.565.070 marek niemieckich. Wydatki na pensje dla urzędników i robotników miejskich wyniosły przeszło 9 miliardów marek. Wydatki na szkoły 283 miliony. Budżet nadzwyczajny wykazuje w dochodach i rozchodach przeszło 328 milionów. Główny dochód w sumie 240 milionów przyniósł dom gry w Sopocie. Dochód ten w r. zeszłym wyniósł 8 milionów, czyli że w r. b. wzrósł o 232 miliony.

## IŁOŚĆ RADJUM NA KULI ZIEMSKIEJ.

Według obliczeń pietrogradzkiego instytutu radiologii, ilość czystego radju, jaka może być otrzymana ze wszystkich radionosnych rud, znanych na kuli ziemskiej, wliczając w to nowo odkryte rudy w Kongo i na Madagaskarze nie przenosi 1 kilograma.

## ECHA ZAJŚĆ W ESSEN.

LONDYN, 3 kwietnia. (Pat). — „Daily Mail“ donosi z Düsseldorfu że dwóch robotników zranionych w czasie ostatnich zajęć zmarło. W mieście panuje zupełny spokój.

# Konferencja panamerykańska.

(Informacje z kół dyplomatycznych).

Przed kilku dniami otwarto w Santiago de Chile konferencję panamerykańską, będącą niesłychanie doniosłym wypadkiem, przyciągającym obecnie uwagę całego świata. W cyklu informacji z kół dyplomatycznych, najlepiej poinformowanych, podamy szczegółowo program i cel owej konferencji oraz stanowiska poszczególnych rządów, biorących w niej udział.

## I.

### Cel, zasady, program.

Jak twierdzi w swej świeżo wydanej broszurze dr. Balthasar Brum, były prezydent Urugwaju, organizacja ligi narodów amerykańskich jest wynikiem logicznym, wysnutym z traktatu wersalskiego, który specjalnie uznaje doktrynę Monroe'go i ogranicza kompetencje ligi narodów w stosunku do Ameryki. Liga narodów amerykańskich miałaby więc podwójny cel: zajmować się z jednej strony konfliktami narodów nieamerykańskich, z drugiej zaś zatargami, wynikającymi wśród narodów amerykańskich.

Panamerykańska polityka powinna, zdaniem dr. Bruma, opierać się na następujących zasadach:

a) wszystkie państwa amerykańskie uznają jakikolwiek atak przeciwko nim skierowany ze strony państwa nieamerykańskiego, za napad, wymagając natychmiastowego odparcia,

b) nie szkodząc składowi ligi narodów powinna liga amerykańska oprzeć się na całkowitemu równouprawnieniu wszystkich narodów,

c) żaden wypadek prawny, podlegający według praw jednego z państw jego sędziom i trybunałom, nie może drogą dyplomatycznych reklamacji zostać z tej jurysdykcji usunięty, chybaby miała miejsce oczywista odmowa uzasadnienia obowiązujących przepisów,

d) każde dziecko cudzoziemca, urodzone na kontynencie amerykańskim, otrzymuje narodowość swego miejsca urodzenia, chybaby po osiągnięciu pełnoletności, mieszkając w kraju swego pochodzenia rdzennego, zażądało przyznania mu narodowości tego kraju,

e) wszelkie różnice zdań, jakiegoby wynikały między amerykańskimi państwami, muszą być przedłożone sądowi rozjemczemu ligi amerykańskiej, o ile nie mogą być załatwione bezpośrednio lub pośrednio,

f) gdyby jakiegokolwiek państwo amerykańskie miało pewną różnicę zdań z ligą narodów, może ono domagać się pośrednictwa ligi amerykańskiej.

Ważnym jest ustalenie programu

V-jej konferencji panamerykańskiej przedstawia się, jak następuje:

1) Studium postanowień, powziętych przez kraje, reprezentowane na poprzednich konferencjach panamerykańskich i zatwierdzenie w każdym kraju postanowień i konwencji, zaaprobowanych na nich z uwzględnieniem specjalnych konwencji o własności literackiej i artystycznej oraz wszelkich konwencji, które były zatwierdzone w Buenos-Aires 20 sierpnia 1910 roku.

2) Zorganizowanie związku panamerykańskiego drogą konwencji, stosownie do postanowienia, zaaprobowanego przez 4-tą konwencję panamerykańską, która się odbyła w Buenos-Aires dnia 10 sierpnia 1910 roku.

3) Studium prac, odbytych nad kondyfikacją prawa międzynarodowego na kongresie prawników, urządzonym w Rio de Janeiro.

4) Środki, zapobiegające rozpowszechnieniu się chorób zakaźnych w specjalnym odniesieniu do konferencji sanitarnych międzynarodowych.

5) Postanowienie panamerykańskie co do praw i uregulowania komunikacji morskiej, lądowej i powietrznej, jako też współpraca nad nadzorem jej rozwoju, jej ulepszeniem i ułatwieniem transportów morskich kolejowych tudzież automobilowych. Postanowienie co do spraw i uregulowania awiatyki handlowej. Uchwała o utworzeniu międzynarodowej komisji technicznej dla zdecydowania jednolitości miejsc lądowania, dróg powietrznych i utworzenia procedury cłowej dla awiatyki, jako też współpraca rządów republik amerykańskich w kwestii komunikacji powietrznej wszelkich rodzaj w Ameryce zapomocą konwencji o ich uregulowaniu.

6) Współpraca nad inspekcją towarów, którymi operuje handel międzynarodowy, tworząc jednolite przepisy dla procedur cłowych, żegludki morskiej i jej ubezpieczeń, zastosowania prawa morskiego, nomenklatury przy klasyfikacji towarów, procedury w kwestii przesyłek pocztowych, oraz uchwalając utworzenie traktatów dla urzeczywistnienia i wprowadzenia w życie postanowienia o wspomnianych kwestiach, wotowanych na drugiej konferencji finansowej panamerykańskiej w Waszyngtonie w styczniu 1920 r.

7) Środki dla uproszczenia paszportów i przyjęcie wspólnego modelu.

8) Współpraca nad studiami agronomicznymi: jednolitość statystyk rolniczych i terenie wspólnie plac rolnych oraz organizacja wymiany pożytecznych roślin i nasion

9) Rozważenie środków dających do bardziej ścisłego zjednoczenia republik kontynentu amerykańskiego.

10) Rozważenie najlepszych środków dla utworzenia sądu rozjemczego w sporach między republikami kontynentu amerykańskiego.

11) Rozważenie najlepszych środków dla utworzenia sądu rozjemczego w kwestiach handlowych między mieszkańcami poszczególnych krajów.

12) Rozważenie jednolitości studiów uniwersyteckich i wymiany tytułów profesjonalnych między republikami amerykańskimi.

13) Rozważenie praw cudzoziemców, należących do jurysdykcji poszczególnych republik amerykańskich.

14) Rozważenie położenia dzieci cudzoziemców, urodzonych w jurysdykcji każdej z republik amerykańskich.

15) Rozważenie kwestii, wypływających z obrażenia jednego z narodów amerykańskich przez którekolwiek z państw nieamerykańskich.

16) Studium nad planem, za którego pomocą można przy aprobacie uczonych i badaczy rozmaitych krajów dojść do ustanowienia w rządach amerykańskich systemu mniej więcej jednolitego dla zabezpieczenia dokumentów archeologicznych i innych, niezbędnych do ułożenia historii amerykańskiej.

17) Rozważenie środków, dających do stopniowego zmniejszenia konsumpcji napojów wysokokalorycznych.

18) Przyszłe konferencje.

W wylczeniu powyższem opuszczono punkt 12, omawiający sprawy najważniejsze, bo rozbrojenie. Wszak głównym celem konferencji jest uchwalenie redukcji zbrojeni (wniosek Chile) oraz utworzenie ligi narodów amerykańskich (wniosek Urugwaju). Otóż w sprawie rozbrojenia Chile zaproponowało następujący tekst, odnośnie punktu programu: „Zawarcie konwencji, mającej na celu ograniczenie w równej proporcji wydatków wojskowych i morskich krajów zainteresowanych”. Redakcja ta wywołała energiczny sprzeciw Brazylii, aż dopiero na propozycję p. Hughesa przyjęto redakcję kompromisową, brzmiącą: „Rozpatrzenie zmniejszenia i ograniczenia wydatków wojskowych i morskich na sprawiedliwych i praktycznych podstawach”. Ponieważ Brazylii redakcja ta wydała się jeszcze za mało zabezpieczająca jej interesy, postanowiła zwołać konferencję przedwstępna w Valparaiso, w której wzięłyby udział Argentyna, Brazylia i Chile, czyli tak zwane „państwa A. B. C.” Konferencja ta, jak wiadomo, się nie odbyła. Aby zrozumieć dlaczego, należy pokrótce scharakteryzować interesy poszczególnych państw południowo-amerykańskich.

Henryk Liński.

# O rozwój lotnictwa w Polsce.

Celem rozwinięcia idei żeglugi napowietrznej i lotnictwa, która to kwestja, wobec coraz intensywniejszej akcji w tym kierunku krajów sąsiednich, szczególnie Niemiec, staje się coraz bardziej palącą, powstało w Brześciu nad Bugiem „Towarzystwo popierania żeglugi powietrznej”.

Towarzystwo, którego protektora objął marszałek Józef Piłsudski, ma za zadanie popieranie wszechstronne rozwoju żeglugi powietrznej i przemysłu tejże, oraz krzewienie w społeczeństwie zainteresowania temi sprawami.

W tym celu towarzystwo przekazuje 6 proc. funduszy nagromadzonych rządowi, lub m. s. wojsk. na cele analogiczne. Towarzystwo popiera piśmiennictwo naukowe o żegludze powietrznej za pomocą wydzielania nagród i zapomóg autorom z dziedziny lotnictwa. Towarzystwo ogłasza konkursy, popiera materialnie wybitnych naukowców, zakłada biblioteki, muzea, pracownie naukowe i badawcze, wydaje dzieła i podręczniki, urządza kursa, odczyty, pokazy i pogadanki dla szerszego ogółu. Urządza zjazdy i konkursy, wreszcie bada postępy wiedzy w dziedzinie lotnictwa.

rozumiejąc, że tylko skoordynowana akcja czynników rządowych i szerokich warstw społeczeństwa może do zrealizowania zamierzonych celów doprowadzić towarzystwo zwróciło się do władz wojewódzkich z odezwa, w której wskazuje na znaczenie rozwoju lotnictwa zarówno, jako niezbędnego warunku obrony granic, jako też i ważny czynnik rozwoju przemysłu i dobrobytu w państwie.

Odezwa między innymi kładzie nacisk na wielkie postępy uczynione w dziedzinie lotnictwa na zachodzie, ostatnio zaś w kierunku rozwoju lotnictwa bezsilnikowego i podkreśla konieczność współdziałania szerokich mas.

W związku z powyższą odezwą odbędzie się dzisiaj w starostwie organizacyjne posiedzenie komitetu celem założenia oddziału „Towarzystwa popierania żeglugi powietrznej” na terenie województwa łódzkiego.

## Z muzyki.

Koncert beneficjny O. F. L. pod. dyr. Wal. Berdiajewa.

Ci, dla których muzyka poważna stała się nieodzownym pokarmem ducha, rozumieją, że ukończyć sztukę, to znaczy poznać ją przedewszystkiem, zbliżyć się do niej, uczynić ją nie czemś oderwanym od życia, jakimś rodzajem zabawy czy zbytku, ale przeciwnie, najściślej ją z życiem zespolić. Dziś, spoglądając na ośmiolletnią pracę instytucji, stwierdzić możemy z radością, że mimo wszystkich burz, jakie nas nawiedzały w ciągu tych ciężkich lat pracy, ocalała się szczęśliwie Łódzka Symfoniczna Orkiestra: choć różne przeszła terminy, choć zmieniały się zarządy i dyrektorowie — dzisiaj jest — istnieje i pracuje i oby jej praca trwała jaknajdłużej na użytek i chwałę sztuki. Słyszącym niejednokrotnie zdania, że wobec pilnych zadań społecznych kultura muzyczna u nas może być uważana za rzecz drugorzędnej wagi. „Nie czas myśleć o różach, kiedy płoną lasy” cytowano słowa poety... Nic błędniejszego nad to twierdzenie. Zbyt wielką jest realna wartość piękna, zbyt ważnym jest oddziaływanie jego na naszą duszę i bieg całego naszego życia, by muzykę traktować tylko jako rozrywkę. Teraz kiedy frekwencja publiczności na koncertach nie opiera się już na błyskotliwych i zewnętrznie, chwilowo bluffujących atrakcjach, kiedy szerokie już warstwy społeczeństwa ulegają urokowi natchnionych wielkich arcydzieł muzycznych, kiedy cały szereg muzyków polskich znalazł wdzięczniejsze już i trwalsze

pole do działania — należy zrozumieć ważność takiej placówki, utrzymanie której powinno stać się troską nie jednostek, jak dotąd, lecz szerokiego ogółu, boć chodzi tu o wzbogacenie treści życia duchowego naszego społeczeństwa przez uzupełnienie środków pozwalających całym masom czerpać z źródła prawdziwych rozkoszy estetycznych. — Tylko na tle zrozumienia ważności muzyki symfonicznej, jako najwyższego stopnia rozwoju twórczości muzycznej w ogóle, możliwym jest podniesienie się poziomu naszej muzycznej kultury. A dlatego na cześć i na chwałę sztuki polskiej niechaj pracuje nadal Łódzka Filharmoniczna Orkiestra!

Program koncertu składał się wyłącznie z utworów orkiestrowych, bez udziału solisty — słusznie. Stać orkiestrę na to, by się własnym dorobkiem w dzień benefisu pochwalić. Symfonia „Manfred” Czajkowskiego, która wielokrotnie na tem miejscu omawiałem, wywarła na słuchaczach głębsze wrażenie i zjednała dyr. Berdiajewowi duży poklask. Nowością dla Łodzi była suita baletowa „Raymonda” Glazunowa, która obok 6-tej symfonii zajmuje jedno z naczelnych miejsc na kartach twórczości świętego rosyjskiego kompozytora, którego dewizą jest piękność brzmienia, formy i instrumentacji.

W międzyczasie wykonanych dzieł symfonicznych członkiem zarządu instytucji, p. Henryk Goldberg wreczył drużynie orkiestrowej wieniec laurowy, podkreślając w krótkim a serdecznym przemówieniu jej zasługi. Sala była wypełniona po brzegi. F. Hal-

# Przegląd książek.

—o—

Warszawskie towarzystwo wydawnicze „Ignis” jest dziś jedynym w Polsce nakładcą nie lekarskim się wydawania poezji, które na rynku księgarskim, wśród tandety powieściowej, mają nader ograniczony popyt.

Z początkiem roku bieżącego ukazały się pod znakiem „Ignis” ze wnętrza skromne, lecz starannie wydane tomiki poezji Podhorskiego-Okolowa, Stonimskiego i Tuwima.

„Droga do Emausa” — pierwszy waleński zbiorek Leonarda Podhorskiego-Okolowa, mocno oddająca się od chaotycznego tła współczesnej poezji polskiej, reprezentowanej w „Skamandrze”. Ciche, mistycznie nasświetlone wiersze, o nieprzestarzałych nigdy tematach ewangelicznych, świadcza nie tylko o głębokim talencie poety, ale i o tem, że jednak można dziś — w zgiełku miast współczesnych — spojrzeć wzrokiem wyżej i dalej, niż narzuca na to szara mchliwa rzeczywistość. — Podhorski Okolow jest wierszem u nas znawcą sta-

fy, która w każdym jego wierszu stanowi dźwięczną i skończoną całość, dając się porównać chyba tylko ze strofą Błoka, Puszkina lub Heinego.

Po długim twórczym poszukiwaniu formy w „Sonetach”, „Wieniec sonetów” i w „Paradyżu”, Antoni Stonimski wydał skończony, skondensowany tom wierszy p. t. „Godzina poezji”. Jest to punkt zwrotny w twórczości Stonimskiego. Jakkolwiek najczęściej uderza nas motyw nowoczesny, urbanistyczny i tematowo wspólne wszystkim prawie utworom doby ostatniej, tom poezji, jako całość, brzmi brzmieniem i marmurem, wysokim, równym i czystym tonem klasycznego spokoju, przechodząc ponad wrzawa i chaosem Europy powojennej. Lawa najświeższych uczuć i uniesień nie rozdziera skórną formę Stonimskiego, która napór sprawia wrażenie chłodu i obojętności.

Stonimski wchłania rzeczywistość szerszym oddechem, nie rozdrabniając się na łatwe wzruszające momenty liryzmu.

Od okresu „Parady” (1919) Stonimski odszedł już bezpowrotnie daleko. Porzucił wszelkie podk-

dy ideologiczne, przestał „głosić”, ograniczając się do tworzenia. Ten absolutny brak zmysłu społecznego w poezji cechuje najdotkliwiej całe pokolenie młodej Polski, zgromadzonej dokoła „Skamandra”.

Jeśli w „Godzinie poezji” odzywa się strunka polityczna („Marsz” — „Kontarmarsz”), to jest tylko zasługa roslanina Majakowskiego, któremu Stonimski usiłuje przeciwstawić się ideologicznie, nie mając wszakże nic do powiedzenia.

Juliana Tuwima „Poezji tom czwarty” jest ciekawym zbiorkiem wierszy o najrozmaitszych odcieniach, tonach i wartościach, i o jednym nieprzpartym uroku głębokiej, serdecznej zadumy.

Tuwim skondensował się, ucielił i pogłębiał. Liryka jego zatraciła struny wyższego napięcia, wiersz nabrał siły i płodności, często odwołując się do Jesienina i niezwykłego Majakowskiego.

Trudno w kilku słowach określić ostatni tom Tuwima, — należałoby mówić o każdym wierszu z oddzielną. — W granicach subiektywnej liryki Tuwim, dechodzą do najwyższych objawień artystyki, pozostawiając jednak ludzi, rzeczy

i zdarzenia — niewypowiedzianymi.

„Zwrotnicy” krakowskiej nr. 4 ukazał się z nieoczekiwaniem interesująca treścią:

Stanisława Ignacego Witkiewicza dramat p. t. „Nowe wyzwolenie”, „Kilka słów o sztuce” — Leona Dołżyckiego, „O potrzebie nowej techniki poetyckiej” — Nicolasa Beaudouina, „O sztuce rosyjskiej” — Władysława Strzebińskiego, Listy z Paryża o malarstwie i muzyce — T. Czyżewskiego i artykuły literackie Tadeusza Peipera. Prócz tego poezje: Jana Aldena, Mieczysława Brauna, Tytusa Czyżewskiego, Luc Durstajna w przekł. Br. Jasieńskiego, P. Rerery w przekł. K. Bukowskiego, Anatola Sterna.

Stefan Żeromski wydał ostatnio (Wyd. J. Mortkowicza, 1923, Warszawa) frańcuzką książkę p. t. „Snobizm i postęp”.

Raczej zbiór artykułów polityczno-społecznych, literackich, naukowo-filologicznych i historyczno-porównawczych, niż jednolita wewnętrznie całość stanowi ostatnia praca Żeromskiego. W sil-

nych, szczyrych słowach oświeśla autor „Wiatru od morza” stan obecny literatury, sztuki i kultury w Polsce odrodzonej. Oświeśla dokładnie, lecz jednostronnie, popierając swe poglądy niezliczoną obfitością erudycji, często wybiegającej poza ramy tematu. „Snobizm” nazywa Żeromski wszystkie współczesne prądy i kierunki w sztuce polskiej, powstałe pod inspiracją zagranicznych twórców, a w szczególności pachnące „kacapistem”.

To, co niepolskie — to snobistyczne, skazane na zagładę, zgniliznę, zbyteczne, szkodliwe. Temu należy przeciwstawić ideał Postępu.

Jakiego? W jakim kierunku? Autor nie mówi — ogranicza się do wskazania gleby, z której ma wyrósnąć ów Postęp, mający mieć uciążliwy i stulezyczny lub potwora Snobizmu. Gleba owa jest polskość. Na tej podstawie trzeba budować kulturę, by nie pozostać, jak przypomina autor, „pawiem i papuga narodów”.

Bezideologiczna polskość ma zgnieść ślepe naśladownictwo obcych wzorów, oto hasło jakie rzucił Żeromski najmłodszemu pokoleniu.

## Ewolucyjna naprawa skarbu.

Wśród zarzutów, które czynią nie są planem sanacji skarbu, wysuwają się z niektórych stron zarzuty, że zamierzenia te nie odpowiadają ustalonym regułom gospodarstwa finansowego. Jako jaskrawy tego przykład przytacza się naprawę waluty przez zastosowanie jednostki idealnej, teoretycznej. Wszak jeśli chodzi o przywrócenie walucie brakującej jej cechy miernika wartości, to funkcja ta opierać się powinna na realnych, substancjonalnych gwarancjach, tedy na stosownych zabezpieczeniach nie zaś tylko na obrachunku. Pieniądz jako miara wartości musi być sam przez się wyposażony w wartość tak samo, jak miara długości — metr w długości lub miara ważkości — kilogram musi być sama ciężarem. Tymczasem ani ustawodawcze określenie wartości złotej, ani teoretyczne przerahowywanie marki papierowej na złoty idealny nic nie zmienia w wartościowej substancji znaku pieniężnego — którym pozostaje nadal „makulatura”. Tak dowodzą zwolennicy czystej waluty złotej i ze swojego stanowiska mają słuszną. Inna tylko kwestja, czy samo stanowisko jest słuszne. Teoria czystej waluty złotej została już pod wielu względami zakwestjonowana, a wraz z nią ów pogląd, że funkcja miernika wartości opierać się musi na bezwzględnie uwartościowaniu pieniądza.

Ale tak czy inaczej — należy przyznać, że zastosowanie wskaźników wartościowych jest tylko środkiem prowizorycznym i paliatywnym wobec właściwej reformy monetarnej, przyczem środek ten nie posiada ani współmierności w różnych dziedzinach wydatków, ani nie wyposaża idealnej jednostki złotej w jednolite reguły.

Zobowiązujące zmiany ustawodawcze odnoszą się wyłącznie do sfery skarbowej, natomiast sfera gospodarcza — wypłaty prywatne i handlowe — nie zostały prawie uregulowane i zależą od woli stron. Nadto określenie, czym jest złoty, zostało w różnych wypadkach rozmaicie sformułowane tak, iż pojęcie idealnego złotego nie ma również prawnej ścisłości. W jednych rozporządzeniach jest to odpowiednia ilość złota, w innych — frank złoty (szwajcarski), w jeszcze innych — cena złotej, określona przez P.K.K.P.

Te nieścisłości i odchylenia od „teoretycznej” prawidłowości wywołują tu i owdzie domniemanie, że linja naprawy skarbu nie jest prawidłowa. W tym duchu powstają też z różnych stron zarzuty. Krytycy dowodzą, że naprawa powinna się dokonywać lege artis, według wskazań sztuki skarbowej, która jako doktryna weszła do teorii. Inflacja była rezultatem przesilenia. Skoro przesilenie uważać należy za opanowane, trzeba usunąć inflację, czyli plerocze waluty papierowej i zaprowadzić taką jednostkę monetarną, która by przedstawiała realny miernik wartości.

Otóż zasada: summum jus est summa injuria (najbardziej krótkie prawo jest najbardziej krótkim bezprawiem) ma zastosowanie i w polityce gospodarczo-finansowej. Ktoby chciał od razu osiągnąć doskonałość i omijał fazy przejściowe, nie dobiegnie do mety.

Przystępując do systematycznej naprawy, trzeba sobie uświadomić, na czym polegają najbardziej niedomagania oraz w jakim kierunku dokonywa się coraz większa destrukcja życia skarbowego i gospodarczego. Wiemy, że przedewszystkiem skarb cierpiał najsilniej, bo nie mógł ustabilizo-

wać sobie dochodów, ponieważ pieniądź papierowy, wstrząsany inflacją, utracił cechę miernika wartości. I oto miernika tego poszukiwać zaczęli niemal wszyscy, zawierający większe transakcje i czynili kalkulacje podług walut pełnowartościowych. Marka wyłączona została z funkcji: miary wartości, tezauryzacji kapitałów, a więc oszczędzania ich. Ewolucyjnie odbywa się tu już reforma walutowa, która wprawdzie z teorii nie ma nic wspólnego, lecz jest ważniejszą od postulatów doktrynalnych, stanowi bowiem wyraz żywiołowej potrzeby praktycznej. Ta właśnie potrzeba wytyka z konieczności drogę szerszej już reformie, obejmującej przedewszystkiem obrachunek całego budżetu, oraz opłaty podatkowe, a z kolei transakcje kredytowe, któreby wznowiły i zabezpieczyły rozwój oszczędności. I jeszcze jeden ważny argument przemawia za kształtem reformy, która ostatecznie uświadczenie znajduje. Przemiany walutowe dokonywały się tylko z inicjatywy społecznej i poniekąd drogą kontrabandy — wbrew prawu. Transakcje w walutach obcych nie były bowiem dozwolone. Dopiero stosowne środki ustawodawcze wprowadzają do chaosu ład prawny i gospodarczy.

Reformy walutowej nie można już było odwieść aż do momentu, gdy życie da się pogodzić z teorią. W tej chwili samo życie przesądza o tem, jaki ma być jej kierunek.

Trzeba położyć kres najdotkliwszemu chaosowi. Trzeba wyprostować to, co jeszcze bezwzględnie się nie zniekształciło, a dalsze fazy reform same się następują.

Historja monetarna przekonowała, że w pewnych warunkach stosowanie mierników wartości było skutecznym środkiem zapobiegawczym przeciw zupełnemu zanikowi waluty. Tak było w swym czasie w Rosji. Do tego też zmierzało t. zw. „Banco-geld”, stosowane gdzieś w Niemczech. Przejawnie znów zaniedbanie częściowej, prowizorycznej reformy w swoim czasie groziło, jak we Francji rewolucyjnej, do zagłady asygnat, których w obrotach społecznych przyjmować zgoła nie chciano.

Bardzo charakterystyczną anegdotę (z prawdziwego jednak zdarzenia) opowiedział poeta Grimm Gothemu. (Patrz: Rozmowy Eckermanna z Gothemem). Grimm przebywał podczas rewolucji w Paryżu i wypadło mu kupić parę skromnych mankietów. Musiał za nie zapłacić 250 tysięcy franków asygnatami. Ale jakież było jego zdziwienie, gdy następnego dnia przekonał się, iż doskonale swe asygnaty umieścił, bo za nie już nic w sklepach dostać nie można! Później dopiero, jak wiadomo, rząd dyrektorjatu zaprowadził t. zw. mandaty terytorjalne, na które w drobnym ulamku można było zamieniać asygnaty.

I my byliśmy już bliscy tego, że przez depresję psychiczną marka utracić mogła wielką wartość w obrotach handlowych. Pozostawienie jej wyraźnej cechy środka płatniczego, a szukanie miernika wartości na innej płaszczyźnie nie deklaruje marki, jak to się niekiedy wydawało (capitis deminutio) lecz przeciwnie ustala właściwą jej władzę urzędowego narzędzia wydatku. Marka odzyskuje przynajmniej to, co anglicy w pieniądzu nazywają „legal tender”, czyli cechę prawnego środka obrotu, a co pieniądź chroni od zupełnego zaniku.

St. A. Kempner.

## Ruch w spółkach akcyjnych.

### Powiększanie kapitału przez nowe emisje.

— 0 —

Lenartowicz, Braća Rylscy i S-ka zwołuje na 19 kwietnia b. r. walne zgromadzenie akcjonariuszy, celem uchwalenia nowej 4-ej emisji i zniesienia imicności emisji 3-ej.

Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie, zwołuje na 16 kwietnia b. r. walne zgromadzenie. Na porządku dziennym sprawa powiększenia kapitału akcyjnego z 90 na 500 milionów.

Spółka akcyjna „Spedom” Zjednoczone Ekspedycyjne Domy Handlowe, uzyskała zezwolenie min. przemysłu i handlu na powiększenie kapitału akcyjnego z 15 na 100 milionów marek przez wypuszczenie 4-ej emisji nowych akcji.

Towarzystwo handlu żelazem i artykułami techniczno-budowlanymi „Kruszcz” otrzymało zezwolenie na powiększenie kapitału zakładowego z 60 na 120 milionów marek drogą trzeciej emisji nowych akcji po 1000 mk. każda.

Spółka akcyjna p. f. Towarzystwo wyrobów trykotowych i dzianych Jakóba Hirszberga i Wilczyńskiego w Łodzi otrzymała zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego z 50 na 100 milionów marek drogą trzeciej emisji nowych akcji.

Spółka akcyjna cukrownia „Trawniki” otrzymała zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego z 40 na 400 milionów mk. drogą przewalutowania majątku spółki i przestępowania dotychczasowych akcji po 1000 mk. na akcje po 10.000 mk.

Bank Małopolski S-ka akcyjna w Krakowie powiększa swój kapitał akcyjny z 500.500.000 mk. na 1.000.020.000 mk. drogą nowej emisji 1.784.000 akcji po 280 mk. każda. Posiadacze dawnych akcji otrzymują na każdą posiadaną akcję po jednej nowej po kursie emisyjnym 1000 mk.

Towarzystwo przemysłu naftowego Braća Nobel w Polsce — zwołuje na 24 b. m. zebranie akcjonariuszy. Na porządku dziennym powiększenie kapitału akcyjnego.

Polskie huty szkła S-ka akc. w Krosnie zwołują walne zebranie akcjonariuszy na 14 kwietnia b. r. Na porządku dziennym powiększenie kapitału akcyjnego.

Towarzystwo fabryki motorów „Perkun” zwołuje na 30 kwietnia b. r. walne zebranie akcjonariuszy. Na porządku dziennym powiększenie kapitału akcyjnego drogą przeszacowania majątku towarzystwa i nowej 3 emisji akcji.

Zatwierdzenie statutów. Polskie holenderskie Tow. dla handlu i przemysłu leśnego „Polhoto” uzyskało zatwierdzenie swego statutu przez ministerstwo przemysłu i handlu. Celem towarzystwa jest eksploatacja lasów i

handel drzewem i jego przetworami. Kapitał akcyjny 100 milionów marek. Akcje po 10.000 marek nominalnie.

Spółka akcyjna przetworów oleju skalnego w Borysławiu. Zatwierdzony został statut powyższej spółki nowopowstałej. Kapitał akcyjny wynosi 100 milionów marek polskich.

### Zmiana firmy.

Znana fabryka sukna w Opawie, pod Kaliszem, nabyta po wojnie przez osławione towarzystwo polsko-amerykańskie pana Gwiazdowskiego i Smulskiego Union Liberty i doprowadzona prawie do ruiny przez „fachowców” amerykańskich, którzy w końcu stali się niewypłacalni, przeszła na własność nowej spółki akcyjnej, która prowadzi ją będzie p. f. Fabryka sukna w Opawie dawniej Fiedler, spółka akcyjna. Zezwolenie na zmianę brzmienia firmy w powyższym sensie otrzymała już spółka. Tem samym zlikwidowany został ostatni ślad afery amerykańsko-polskiej Union Liberty w Polsce.

## Rynek pieniężny.

### Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolar Stan. Złdn. 45,500—45,500  
Marka niem. 185

Czeki i wpłaty.

Belgia 242—240  
Berlin 1,97,50—1,95  
Gdańsk 1,97,50—1,95  
Londyn 2010,00—205,00  
Nowy Jork 43500—43750  
Paryż 28,00—29,00  
Praga 1510—1515  
Szwajcaria 8175  
Wiedeń 61,75—61,50

Listy zastawne.

Milionówka 1800  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za rubli 2650.  
5 proc. obl. m. Warszawy 370—350.

Akcje.

Bank Dyskontowy 49500—50,500  
Bank Handlowy 70000—74,000  
Bank kredytowy 13000  
Bank przemysłowy 22000—25000  
Bank zachodni 8500—9600  
Bank sp. zarobk. 22,00—22,750  
Bank przem. lwowski 4200—4400  
Częstocice 22000—207500  
Culmier 28000—305000  
Pirley 157,00—16000  
Drzewo 9000—9100  
Węgiel 212000—225000  
Cegielski 107000—105000  
Lilpop 98000—96000  
Modrzejewski 125000—128000  
Ostrowiec 72000—78000  
Karasiński 15000—11900  
Zielniński 56000  
Rudzi 48000  
Starachowice 47500  
Pocisk 9000  
Parowozy 53000  
Zieleniewski 112000—108000  
Borkowski 7800—7700  
Zyrardów 195000—190000  
Jablkowscy 15000—15500  
Żegluga 4800—4800  
Polba 4300  
Nobel 251,00—24900  
Gosławice 680,0  
Haberbusch 51,00—50000

### Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolar 45,500  
Marka 2030,0  
Franki 2300  
Marki niem. 185  
Ruble złote 225000  
Ruble srebrne 12800  
Bilon 6100

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”) — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 49—50  
Marka polska 51  
Nowy-Jork 21,645—21,604  
Londyn 98,757—99,247  
Paryż 1,428—1,435  
Poznań 49—50  
Holandia 8,329—8,370

### Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polsk.”) — Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 41,700  
Marka pol. 51

### Współnotowania w Berlinie.

#### Zamknięcie giełdy

BERLIN, 5 kwietnia. (Telegr. własny „Głosu Polsk.”) — Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 50,75  
Marka polska 50,65  
New-Jork 21,047—21,152  
Londyn 98,004—98,495  
Paryż 1,398—1,405  
Wiedeń 29  
Praga 626—650  
Włochy 1,054—1,060  
Belgia 1,197—1,205  
Budapeszt 4  
Szwajcaria 5,890—5,909  
Helsinki 575—578  
Sofia 157  
Holandia 8,279—8,320  
Christiania 5,80—5,819  
Kopenhaga 4,019—4,040  
Hiszpania 3,226—3,245  
Tokio 9,975—1,025  
Rio de Janeiro 2,294—2,305  
Zagrzeb 209—210  
Tendencja spokojna

### Nieurzędowe notowania w Berlinie.

#### Popołudnie.

BERLIN, 5 kwietnia. (Tel. własny) — Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 50,25  
Marka polska 50,25  
Nowy-Jork 21,200  
Londyn 99,100  
Paryż 1395  
Wiedeń 29,95  
Praga 629  
Włochy 1,055,50  
Belgia 1,197  
Szwajcaria 5,911  
Helsinki 5,82  
Holandia 8,342  
Christiania 5,835  
Kopenhaga 4,080  
Stokholm 5,645  
Hiszpania 3,252  
Tendencja spokojna.

### Końcowe notowania w Zurychu.

#### Zamknięcie.

ZURYCH, 5-go kwietnia. (Telegram własny „Gł. Pol.”)

Warszawa 0,0130  
Nowy-Jork 541,25  
Londyn 25,55  
Paryż 35,80  
Wiedeń 0,007575  
Praga 16,10  
Włochy 27,05  
Budapeszt 0,11,50  
Sofia 4,00  
Holandia 213,10  
Belgrad 5,40  
Berlin 0,0257

### Dyrekcja 8-kl. Gimnazjum Filologicznego

## L. SZAKINA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18,

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczyna się 29 maja r. b.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje kancelarja od g. 10—12.

Tamże są do nabycia programy.

Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

Uwaga: Na zasadzie rozporz. Kuratorjum Szkolnego egzaminów odbędzie się wyłącznie przed wakacjami.

611-2

# Kupujcie pożyczkę złotą!

# COSULICH LINE

WARSZAWA, KROLEWSKA 39.

STAŁA REGULARNA KOMUNIKACJA

## DO BRAZYLJI i ARGENTYNY.

NAJBLIŻSZE ODJAZDY NASZYCH PAROWCÓW POCZTOWYCH:

„**SOFIA**“ 13 KWIETNIA, „**ATLANTA**“ 18 MAJA, „**FRANCESKA**“ 8 CZERWCA.

W SPRAWACH WYJAZDU NALEŻY ZASIĘGNĄĆ INFORMACJI POCZTĄ, WYCZERPUJĄCE INFORMACJE I POTRZEBNE FORMULARZE—DARMO.

BARDZO WYGODNE I KOMFORTOWO URZĄDZONE 709

**KAJUTY DLA 2—4 OSOB**  
**TAKŻE i w III KLASIE.**

OBFITE I SMACZNE POŻYWIENIA. TANIE CENY.

## Zarządy Gimnazjów

- J. ABA, Zielona 8.
- M. Hochsztainowej, Wólczajska 23.
- E. Jaszuskiej, Południowa 18.
- K. Wolfsonowej, Zawadzka 23.

Zarządy powyższych Gimnazjów niniejszym powtórnie podają do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się tylko jeden raz, a mianowicie w końcu roku szkolnego — pozatem żadnych przyjęć nowych uczniów w ciągu roku nie będzie.

Zapisy przyjmują kancelarie wyżej wymienionych Gimnazjów w godzinach biurowych.

Przy podaniu należy załączyć metrykę oraz fotografię kandydatki. 4551-8

— Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-85. —

**Sala Filharmonji, DZIELNA 20**  
Telefon 13-84.  
**Sroda** dnia 11 kwietnia  
o g. 8 i pół wiecz.

Wykonawca **Prof. Ewsei**

# Biełousow

Znakomity wiolonczelista.

Program wkrótce będzie ogłoszony.

**Czwartek** dnia 12-go kwietnia  
o g. 8 i pół wiecz.

**14-ty Koncert z „Cyklu Wielkich Solistów“**

**Tylko jeden koncert słynnego w Europie**

**Kwartetu czeskiego**

# SEVČIK'A

Program: Dvorak: F-dur op. 36, Debussy: G-moll op. 10, Beethoven: E-moll op. 59.

Bilety na powyższe koncerty nabywać można w kasie Filharmonji (okienko № 1) codziennie od godz. 10—1 i od g. 3—7 po poł. 744-1

**SALA FILHARMONJI—Dzielna 18.**

Nieziela, dn. 8 kwietnia godz. 6 wiecz.

## Dr. Ignacy Chrzanowski

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosi odczyt na temat:

„Konstytucja 3-go Maja, a polska poezja romantyczna“

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji. 37-3

### Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 10—12 i 5—7  
**Nawrot № 7.**  
596—20

Dr. med.

### Lubicz

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i mocznicowe

leczenie est. słodcem wytr. Praximale od 4—8. Dla nat. oddzielna poczekalnia. 157-1

Dr. med.

### SCHENKER

b. lekarz oddziału chorób kobiecych prof. Halbana we Wiedniu, ordynuje w **Pabjanicach** przy ul. św. Rocha 5.

628—10

### Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 12—2 pp. i od 5—8 w. Gdańska (Długa) 42.

Dr. med. POLAKOWSKI

dinekolog-akuszer mieszka obecnie przy ul. Piotrkowskiej № 68. Przyjmuje w gabinecie lekarskim przy Al. Kosciuszki 53, od 4—6.

695—5

Dr. MARJA

Józefów-Lewinsonowa

Chor. weneryczne i skórne (dłakobiet i dzieci)

Godz. przyj. od 5—4 pp. w niedz. i święta 11—1. Cegielniana 6.

WUZ 241X1-21 240 5

**Lokal handlowy**

z telefonem, w centrum miasta do odstąpienia. Właściciel może udzielać w interesie fabryki kacynym lub sprzedazy towarów. Otwarty pod „K. K. 100“ do „Głosu“

721—2



SEZON 1922-23.

Orkestra Filharm. w Łodzi.

Zarząd i sekretariat Piotrkowska № 79.

### SALA FILHARMONJI

W niedzielę 8 kwietnia 1923 r. o 12 w poł.

**26-ty Poranek Muzyczny (Ludowy)**

„Perły repertuaru operowego“

Dyrekcja: **Bronisław SZULC**

Solistka: **ZOFIA GRABIŃSKA** (fortepian).

W programie: Czajkowski: Eugeniusz Oniegin Wagner: Lohengrin. Bizet: Carmen.

W niedzielę, d. 9 kwietnia, o g. 4 po poł.

**26-ty Koncert Symfoniczny Popołudniowy**

Dyrekcja: **BRONISŁAW SZULC**

Solista: **STEFAN FRENHEL** (skrzypce).

W programie: Czajkowski: Symfonia Nr. 6 (PATETYCZNA) i Koncert skrzypcowy D-dur.

W poniedziałek, dnia 9 kwietnia r. b., o godz. 8,30 wiecz.

**27-y Wielki Koncert Symfoniczny**

Solista: **Emanul Feuerman** (Wiolonczela).

Dyrekcja: **Bronisław Szulc**

W programie m. in.: Ritel—Święty gal (poemat symfoniczny) Sibelius: „En Sage“ (poemat symfoniczny). Haydn: Koncert wiolonczelowy. Czajkowski: Wariacje Rokoko.

Bilety na wszystkie koncerty do nabycia w kasie № 2 od 10—1 i od 5—7.

## QUAKER OATS

Oryginalne Płatki Owsiane



Dla dzieci, chorych i rekonwalescentów niezmiernie pożywne i lekkostrawne

Przedstawicielstwa hurtowe: Sp. Akc. Lambert i Krzyslak Warszawa Niecała 8. 593—8

### 8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie

## Ł. Sołowiejczyk - Magaliłowej

w Łodzi, Wechodnia 62.

Egzaminy wstępne rozpoczyna się dn. 23 czerwca

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria codziennie od 2—4 po poł.

Uwaga: Do podania należy dołączyć metrykę oraz fotografię kandydatki. Podania do klasy ósmej przyjmuje się do dn. 1 czerwca. 705—1

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe posiadające i utynowane samodzielniego

**buchaltera-bilansistę i korespondenta**

polsko-niemieckiego. Otwarty ze świadectwami oraz z poianiem żądanej pensji sub. „Wykwalifikowany“ do „Głosu Polskiego“ 25-3

## MASZYNY do pisania

Orzeł — ostatnie modele i inne systemy w wielkim wyborze **po najtańszych cenach**

Taśmy ia, Kalka, Roperacje. Nauka pisania na maszynach.

**Adolf Goldberg, Andrzeja 1, i piętro**

Nadszedł 4-ty transport nowych

**Maszyn do pisania „TORPEDO“**



modelu 1923 roku z polsko-francusko-niemiecką klawiaturą. Ulica Główna 33, m. 3, front. 510-4

## NASIONA

wszystkie polskie

**Składy L. Jasińskiego**

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Łodzi, ul. Andrzeja 18. Cenniki na żądanie.

## Werkmeister (Maister ślusarski)

specjalista na motory, z 12 letnią praktyką zawodową. Znalazł budowę maszyn i kół zębnych, motorów ssawych, benzynowych i ropnych. Przerabia cztery-faktowe motory wszelkiego rodzaju na rone z gwarancją, poszukuje dobrej posady w większym mieście. Otwarty do „Głosu“ sub. „Maister ślusarski“ 732-1

## PANNA

inteligentna, przystojna i dobrze domu, nosząca w charakterze zarządczyni domem i do towarzystwa. Łaskawo oferty do „Głosu“ sub. „Towarzystwo“, 601—2

Do interesu blawnego potrzebna wykwalifikowana

## szprzedażczyni

Firma „Konwencja“ ul. Piotrkowska 101. Zgłaszać się od 12—1. 740—2

## CEGLA.

Mam do sprzedania jeszcze 300. tysięcy szt. czworokątnej cegły zwykłej. Oferty składać do „Głosu“ pod „Świt“ 734—1

## KARETA

elektrownia w najlepszym stanie zaraz do sprzedania. Zobaczyć można u gospodarza. Senator-ska № 25. 719—1

## 2 pokoje

z kuchnią, elektr. oświetleniem, meblami zaraz do odstąpienia. Blizsze informacje udziela Mino Konstanyńska 72. 713—2

## „Łozszenia drobne“

Nauka i wychowanie. (Za wyraz 150 mk.)

student Politech. Gdań-skiej udziela lekcji w zakresie 8 klas. Zgłoszenia pod „Łozszenia“ 739—1-n

wychowawczyni niemka (izraelitka) poszukująca na wyjazd do Warszawy. Wiadomość: ul. Piotrkowska № 7, sklep Szerowicz. 724—1-n

## Najwyższy czas dla Pań, używac Kremu ORO

który udelikatnia cerę.

## Kupno i sprzedaż.

regła w większej ilości zaraz do sprzedania. Wiadomość: Szkoła 33, miesz. 10. 646—3-k

nowa rowery nowe sprzedam, marki „Opel“. Zakątna 47, m. 1. 506—1-k

guberni do sprzedania. Pomorska № 18, stróż wskaże. 728-2 k

kupuję brylanty, złoto, srebro, żęby, biżuterię Konstanyńska 7, Mi-lich. 487—29 k

maszyny pancerne 12 i 20 centymrowe do sprzedania. Szkoła 33 m. 10 647—5-k

vapusta kieszona do sprzedania Rządowska № 9, piwiarnia 716-1-k

planino zagraniczne — czarne, krzyżowe, mało używane do sprzedania. Południowa № 18, class. 748—1-k

plótna wszystkich gatunków, modne satyny, etaminy, trykotiny najtańszej i na raty w Jarmarku Łódzkim, Piotrkowska 44. 565-9-k

przedam tanio fortepian krótki, kozetkę, rower Piotrkowska 1-2, miesz. 9. 718—3-k

przedam szafę do rzeźby i bielizniarkę, ul. Konstanyńska № 57, Ślusarski. 627—3-k

przedam nut do soboty. Gdańska 43, m. 5, od 10—1. 717—1-k

Warsztaty stolarskie i rzeźbiarskie sprzedajemy o nieczłdziej procent taniej niż wszędzie Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Ryuku, w stolarni. 686—10 k

koszki sportowe dzie- W ciepe po cenie przystępnej poleca. Reiter-berger, Piotrkowska № 107, m. 10. 715—3 k

osób przekonano się o skuteczności

**Kremu ORO**

Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 120 mk.)

inteligentna, samotna osoba poszukuje miejsca w samotnej osady, jako gospodyni, chętnie wiedzcie. Świadectwa długoletnie, referencje pierwszorzędne. Otwarty do „Głosu“ sub. „Samotna“ 725-2 pp

Zaofiarowane. (Za wyraz 180 mk.)

rodz dziewczyna do rocznego dziecka potrzebna. Zgłaszać się Pańska 60, m. 10. 717—1 pz

potrzebna zaraz skromna na panią do 5 letniej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie. Cegielniana № 6, miesz. 3. 729—1-pz

potrzebna zaraz czysta siużaca do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Konstanyńska 68, I piętro, otęyna do doktora. 700—2-pz

Lokale i mieszkania. (Za wyraz 200 mk.)

pezdietne małżeństwo poszukuje jednoizbowego mieszkania event. poddasze. Otwarty pod „Izba“ do „Głosu“ 738—1-m

poszukuję mieszkania pokoiu z kuchnią lub bez. Dam odstępn. Otwarty pod „Omega“ do „Głosu“ 735—5-m

zamienię 2 pokoje z kuchnią w Kozłuskach; na pokój z kuchnią w Łodzi. Otwarty pod „Kozłuski“ 696—3-m

Interesy handlowe (Za wyraz 250 mk.)

poszukuję sklepu na hurtownie tytoniową, w dobrym punkcie i wsołnika z kapitałem. Otwarty do „Głosu“ pod „Pilsa I. D“ 717—1-h

Doniesienia rozmaite. (Za wyraz 150 mk.)

przysłabiał się pies rasy „Doberman“ Do odebrania za zwrotem kosztów przy ul. Puskiej № 10. 721—3-d

Zagubione dokumenty. (Za wyraz 100 mk.)

Aleksandrowicz Estera zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 712—1-z

parczak Bolesław zgubił portfel zawierający kartę zwolnienia oraz legitymację: inwalidzka i związkową. 693—2-z

proszynski Jan zgubił książeczkę zwolnienia wyd. w Łodzi. 726 3-z

goldberg Leibus Ber zgubił dowód tymczasowy, wyd. w Piotrkowie. 750—3-z

gunczak Leokadja zgubiła nadkartę z fabr. Gayera. 735-1-z

pligier Szymcha zgubił patent 5 B. kategorii. Oddać: Kilińskiego 16a 717—1-z

radowski Andrzej zgubił kartę powołania z 1895 r., wyd. w Łodzi. 722—5 z